

Wizyta L. Breżniewa we Francji

Agencja TASS podaje, że sekretarz generalny KC KPZR, członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonid Breżniew złoży w dniach 25-30 paź-
dziernika wizytę oficjalną we Francji. Został on zaproszony przez prezydenta Georges'a Pompidou i rząd francuski.
PAP

W Wielkopolsce:

Załogi czynem witają VI Zjazd partii

Rozpoczynająca się ogólnopolska kampania przed VI Zjazdem partii objęła również załogi wielkopolskich zakładów pracy. Pragną one swoje głosy w dyskusji wzbogacić o czyny podejmowane w trosce o dalszy rozwój ojczyzny.

ZALOGA CEGIELSKIEGO

Wczoraj we wszystkich fabrykach i wydziałach Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski, odbyły się masówki, na których robotnicy podejmowali zobowiązania. W sumie przyniosą one: przekroczenie rocznego planu produkcji towarowej o 60 mln zł, a planu eksportu bezpośredniego o 3 mln zł dewizowych. Wzrost produkcji będzie w pełni wynikiem wyższej wydajności pracy. Oprócz tego zaoszczędzi surowców wartości 8,9 mln zł i przepracuje

ponad 20 tys. godzin w czynach społecznych nakierowanych na poprawę warunków i bezpieczeństwa pracy.

CHODZIEŃ I ŚREM

W Chodziejskich Zakładach Porcelany i Porcelitu zebrali się załogi, które postanowiły wykonać do końca br. ponad plan produkcję rynkową wartości 1 mln zł, a także zwiększyć o 15 ton produkcję na eksport.

Zaloga Odlewni Żeliwa w Śremie zobowiązała się do końca roku dać dodatkowo 1100 ton odlewów wartości 14 mln zł. Równocześnie pracownicy przepracują w czynie społecznym blisko 10 tys. godzin na rzecz zakładu i 2,5 tys. godzin na potrzeby miasta.

BUDOWNICTWO PRZEMYSŁOWE

Na placach Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa

Dokończenie na str. 2

Min. Nguyen Thi Binh w Krakowie

Przebywająca w Polsce minister spraw zagranicznych Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego — Nguyen Thi Binh, wczoraj w godzinach przedpołudniowych przybyła do Krakowa. W podróży towarzyszy jej wiceminister spraw zagranicznych Stanisław Trepczyński. Po powitaniu przez go spodarzy miasta, min. Nguyen Thi Binh zwiedziła zabytki Krakowa, m. in. Wawel.

W późnych godzinach popołudniowych gość wietnamski udał się do Oświęcimia na teren byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego. (PAP)

Nowa propozycja TRR RWP

Delegacja Tymczasowego Rewolucyjnego Rządu Republiki Wietnamu Południowego gotowa jest spotkać się prywatnie z delegacją USA, jeżeli ta ostatnia ma wątpliwości i domaga się dalszych wyjaśnień w sprawie 7-punktowego programu pokolewskiego, przedstawionego na konferencji parwskiej i lipca przez przewodniczącą delegacji TRR RWP i ministrów spraw zagranicznych tego rządu, pania Neuyen Thi Binh, mimo że wielokrotnie i szczegółowo wyjaśniała ona swoje propozycje.

Oświadczając także złożył w czwartek, na kolejnym 128 posiedzeniu parwskiej konferencji w sprawie Wietnamu, wiceprzewodniczącą delegacji TRR RWP i ambasadora Dinh Ba Thi, który przewodniczył delegacji w zastępstwie przybywającej w Polsce z wizytą oficjalną pani Nguyen Thi Binh.
PAP

Aura płata figle

Na Wybrzeżu Gdańskim ogłoszono wczoraj ostrzeżenie o sztormie. Wiatry północno-wschodnie osiągają siłę 8-9 stopni w skali Beauforta. Kuty rybakię schroniły się do swoich baz.

Silne wiatry połączone są z opadami deszczu. Spowodowało to przerwy w przeladunkach niektórych towarów wrażliwych na wilgoć. Zanotowano również przestoje w pracy dźwigów portowych.

Tymczasem na Śnieżce o godz. 7.00 rano termometry wskazywały minus 2 st. Zimne postępuje w całym paśmie Karkonoszy. Wiał silny północny wiatr, którego szybkość dochodziła wczoraj rano do 8 st. w skali Beauforta. W kotlinie jeleniogórskiej opustoszały miejscowości letniskowe — opady deszczu i zimno spowodowały masowy wyjazd tysięcy turystów. Jeśli niskie temperatury się utrzymają to wkrótce może spaść w Karkonoszach po raz pierwszy „letni” śnieg. (PAP)

10 bm. Polska nadal będzie pod wpływem aktywnego niżu, który przemieszczać się będzie z kierunków zachodnich granic Polski. Za chmurzenie będzie duże, okresami opady. Temperatura maksymalna w granicach od 10 do 14 st. Wiatry przeważnie dość silne i silne.

11 bm. referendum w Egipcie

Okres przedzjazdowy powinna charakteryzować śmiałość i swobodna dyskusja

Przemówienie Edwarda Gierka na naradzie I sekretarzy KP i KW PZPR

9 bm. obradowała w Warszawie krajowa narada I sekretarzy komitetów powiatowych i komitetów wojewódzkich PZPR. Wzięło w niej udział ok. 650 osób, wśród nich także I sekretarze komitetów zakładowych z ponad 160 największych w kraju zakładów pracy oraz największych uczelnianych organizacji partyjnych, reprezentanci organizacji PZPR w Ludowym Wojsku Polskim.

Naradzie przewodniczył I sekretarz KC PZPR Edward Gierek.

Kilkugodzinny przebieg obrad potwierdził — wyrażone już przez przywódców partii na XI Plenum KC PZPR przekonanie — iż narada ta, inaugurująca kampanię przedzjazdową, będzie szerokim forum dyskusyjnym. Należy też podkreślić, że zwołanie w stolicy tego rodzaju narady oznacza powrót do zaniechanej przed laty praktyki organizowania ogólnokrajowych narad partyjnego aktywu w sprawach wielkiej wagi dla partii i narodu.

Nie przypadkiem powrót do tej dobrej tradycji nastąpił obecnie. Wchodzimy w czas powszechnej dyskusji nad przyjętymi w ubiegłym tygodniu przez XI Plenum

KC PZPR wytycznymi „O dalszy socjalistyczny rozwój Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. Niecałe trzy miesiące, które dzielą nas od VI Zjazdu partii, wypełnione będą szeroką dyskusją i rozważaniami nad tym, czym dziś dysponujemy, jakie chcemy mieć jutro. W tej dyskusji, która zainicjowana zostaje przez kierowni-

wie Sekretariatu KC PZPR. W obradach wzięli także udział prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz i przewodniczący CRZZ Władysław Kruczek. Obecni byli kierownicy wydziałów KC.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił Edward Gierek.

(Skrót drukujemy na str. 3 i 4)

A oto w skondensowanej formie główne akcenty wystąpienia poszczególnych dyskusantów:

I sekretarz KP PZPR z Woźdźstawa Śląskiego (woj. katowickie) — Klemens Kurek omawiając warunki intensyfikacji wydobywania węgla wykazał, że w górnictwie są jeszcze znaczne rezerwy. Mogą być one wykorzystane jeśli nastąpi poprawa organizacji produkcji, mechanizacja szeregu prac wydobywczych, polepszenie dyscypliny pracy wśród załóg, racjonalne rozmieszczenie kadry technicznej.

Dokończenie na str. 9



Na zdjęciu: delegacja województwa poznańskiego w sali obrad.

CAF — Dąbrowiecki — telefona

czą siłę narodu — PZPR — jest miejsce dla wszystkich Polaków. W kluczowej sprawie przyszłości każdego z nas, całego narodu i państwa, nie ma bowiem żadnych podziałów, poza podziałem na zwolenników i przeciwników socjalizmu, na przyjaciół i wrogów.

Na frontowej ścianie sali, w której odbywa się narada, widnieje hasło: „W dyskusji przed VI Zjazdem PZPR wytyczymy drogę dalszego rozwoju socjalistycznej ojczyzny”. W lapidarny, wyrazisty sposób oddaje ono nie tylko istotę narady, lecz również całego okresu przedzjazdowego, w który wchodzimy.

Po odśpiewaniu „Międzynarodówki” przez zebranych, na radę otworzył I sekretarz KC Edward Gierek. W prezydium zajęli miejsca członko-

Rozmowy J. Mitreği w CSRS

Pogłębianie współpracy w dziedzinie paliw i energetyki

Przebywający w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej na uroczystościach związanych z „Dniem Górnika” wicepremier rządu PRL, minister górnictwa i energetyki — Jan Mitreğa odbył rozmowę z członkiem Prezydium, sekretarzem KC KPCz — Josefem Kempnym, a także ministrem paliw i energetyki CSRS — Jaromirem Matuszkim.

Jak poinformował praskiego korespondenta PAP, red. Najderskiego, rzecznik prasowy rządu PRL, podsekretarz stanu — Włodzimierz Janurek, który towarzyszy wicepremierowi Mitreğdzie w podróży po CSRS, rozmowy po-
zostawały w ścisłym związku z ustaleniami, jakie podjęte zostały przez premierów rza-

dów CSRS i PRL podczas ostatniej oficjalnej wizyty Lubomira Sztrogala w Warszawie i dotyczyły poszerzenia i pogłębienia współpracy gospodarczej pomiędzy obu braćmi krajami, szczególnie w dziedzinie paliw i energetyki. Ogromne zapotrzebowanie na paliwa i energię elektryczną obu krajów stwarzają konieczność — jak stwierdzano — na dania wspólnemu działaniu w tej dziedzinie jeszcze bardziej konkretnego charakteru. W związku z tym rozważano możliwości integracji wysiłków i praktycznych przedsięwzięć koncepcyjnych dla rozwoju bazy paliwowej — energetycznej w obu krajach.

Omówiono także sprawy związane z możliwością poszerzenia współpracy w dziedzinie przemysłu maszynowego, pracującego na potrzeby bazy paliwowej — energetycznej, a także w zakresie automatyzacji i mechanizacji prac górniczych.

Obie strony stwierdziły, iż możliwości dalszego, intensywnego rozwijania współpracy gospodarczej w ogóle między CSRS i PRL są b. wielkie. Zarówno CSRS jak i PRL przywiązują dużą wagę do ekonomicznego współdziałania. (PAP)

Przerwany rurociąg naftowy

Rurociąg naftowy należący do amerykańskiego towarzystwa „Tapline” został przerwany na terytorium Jordani i w pobliżu granicy syryjskiej — oświadczył w Bejrucie rzecznik towarzystwa. Linia ta łączy ropę z Arabii Saudyjskiej przez terytorium Jordani i Syrii do Libanu. Jak się wydawało, przyczyną przerwania linii była eksplozja materiału wybuchowego.

Protest W. Brytanii

Rząd Wielkiej Brytanii zaprzestował wobec rządu Malt i przeciwko decyzji wstrzymania sprzedaży ropy naftowej wojskom brytyjskim stacjonującym na wyspie na dotychczasowych, korzystnych warunkach. Jak oświadczył rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych W Brytanii rząd brytyjski zażądał natychmiastowego anulowania tej decyzji.

Przywódca IRA w areszcie

Joe Cahill, przywódca Irlandzkiej Armii Republikańskiej, który powrócił wczoraj z Nowego Jorku został aresztowany przez policję irlandzką na lotnisku w Dublinie. Jak już podawaliśmy, Cahill, który chciał odwieść od Stangach Zjednoczonych prowadzących zbórki pieniądze na rzecz armii IRA, nie otrzymał wizy wjazdowej.

11 bm. referendum w Egipcie

Komitet Centralny Socjalistycznego Związku Arabskiego na swym śródrodowym posiedzeniu odbył pod przewodnictwem prezydenta Sadata, wezwał obywateli kraju do zaaprobowania projektu stałej konstytucji Arabskiej Republiki Egiptu w sprawie której 11 września odbędzie się powszechne referendum.

„Wielki Smok” aresztowany

Agencji Federalnego Biura Śledczego aresztowali w Houston „Wielkiego Smoka” Ku Klux Klana na stan Texas — Franka Converse. Postawiono mu zarzut, że ciokrotnego złamania federalnego ustawodawstwa, regulującego sprawy posiadania broni Oskarżenie zostało wniesione po inspekcji w sklepie z bronią który Converse prowadzi w Houston.

Scheel uda się do ZSRR

Rzecznik rządu bnińskiego Conrad Ahlers zakomunikował, że mi-

Okres przedzjazdowy powinna charakteryzować śmiała i swobodna dyskusja

Dokończenie ze str. 1

Następnym mówcą był również reprezentant wielkopolskiej klasy robotniczej — I sekretarz KZ zakładów „H. Cegielski” w Poznaniu **Bogdan Sajna**.

Nawiązując do przeprowadzonych ostatnio indywidualnych rozmów z członkami i kandydatami partii stwierdził, że głównym kierunkiem aktywizacji organizacji partyjnych powinno być podejmowanie przez nie wszelkich spraw ludzkich, stwarzanie warunków sprzyjających wzrostowi produkcji i kształtowaniu się właściwego społeczno-politycznego klimatu. Wyraził on równocześnie pogląd, że intensywny nurt rozwoju kraju wymaga umiejętnego kojarzenia doświadczeń i bogatych inicjatyw klasy robotniczej z doświadczeniami i wiedzą świata nauki i techniki.

Problemy wewnątrzpartyjne, usprawnianie zarządzania gospodarką narodową oraz wnioski wynikające z rozmów indywidualnych — oto główna kategoria wystąpienia I sekretarza KD Warszawa — Śródmieście **Mieczysława Wojtka**.

Warunkiem pomyślnego pogłębiania i rozszerzania procesu odnowy, jaki obecnie przeżywamy, jest spełnienie przyrzeczeń, dawanych przez kierownictwo partii, jednoscą słów i czynów — mówił m. in. I sekretarz KD Łódź-Śródmieście **Zdzisław Wachowski**. Świadomość tego faktu powinna przekażać dziś wszystkie ogniw partii i władzy państwowej, dotyczyć każdego człowieka.

W sposób bezpośredni do uchwalonych na XI Plenum KC PZPR wytycznych nawiązał I sekretarz Komitetu Fabrycznego Huty im. Lenina — **Józef Nowotny**. Dokument ten — po wiedział — ma donosić znaczenie przede wszystkim dlatego, że stanowi on właściwą i dobrą podstawę do wszelkich stronnej i twórczej dyskusji, a nie tylko do akceptacji gotowych rozwiązań.

Wznowe problemy pracy partyjnej po VII i VIII Plenum KC w króśniejskiej organizacji partyjnej omówił I sekretarz Komitetu Powiatowego **Stanisław Chudzik**.

I sekretarz KM w Gdyni — **Władysław Porzycki** oświadczył, iż obecna narada — będąca bezpośrednią formą wymiany poglądów aktywności w kierownictwie partii — została w terenie przyjęta z dużym uznaniem i zrozumieniem. Widzi się w tym rzeczywiste zainteresowanie obecnego kierownictwa pracą partyjną na każdym szczeblu. W krótkim stosunkowo czasie — mówił on dalej — jaki minął od wydarzeń grudniowych wiele zmieniło się na korzyść w każdym niemal zakładzie pracy.

Także i w dalszych wystąpieniach główny akcent spoczął na sprawach wewnętrznych partii oraz usprawnianiu metod jej działania. Wszystkie przedsięwzięcia grudniowej organizacji partyjnej — wskazywał I sekretarz KPiM **Edward Szymański** — przepełnione są głęboką troską o wartość partii, jednoscą działania, o wzrost autorytetu w społeczeństwie.

Uchwały VIII Plenum KC zobligowały nas — powiedział I sekretarz KZ Stocznia im. Warszawskiej w Szczecinie **Mieczysław Dopierała** — do bardziej intensywnego działania na rzecz umocnienia kierownictwa partii w stoczni. Położony został akcent na konsolidację szeregu partyjnych. Podkreślił on dalej, że ubiegłe miesiące w postaci konkretnych decyzji potwierdziły zgodność słów nowego kierownictwa partii z czynami.

Kolejnym mówcą reprezentował wojewódzki aktyw partyjny. Był nim zastępca dowódcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego d/s politycznych gen. bryg. **Józef Baryla**. Z jego przemówienia wynika, że wytyczne „O dalszy socjalistyczny rozwój PRL” przyjęte przez ostatnie plenum KC spotkały się z dużym zainteresowaniem ogółu żołnierzy i kadry oficer-

skiej. Wyraźnie zawarte jest w nich bowiem uznanie, zapoczątkowanej na VII i VIII Plenum KC — polityki poprawy warunków pracy i życia naszego społeczeństwa. Myśl przewodnia wytycznych najpłodniej sprowadza się do tego, iż socjalizm to przede wszystkim działanie na rzecz człowieka. Stąd też polityczny i społeczny rezonans na wytyczne jest nader pozytywny.

Zwołanie zjazdu partii jeszcze w br. traktujemy jako wyraz konsekwencji zmian w systemie kierowania partią i rządu krajem, jako wyraz zdecydowania doprowadzenia do końca procesu likwidacji negatywnych zjawisk w naszym życiu politycznym a także usprawnienia gospodarki, co powinno zapewnić poprawę warunków życia ludzi pracy — stwierdził I sekretarz Komitetu Powiatowego i Miejskiego w Pruszkowie — **Ryszard Bryk**.

Poruszane już przez poprzednich mówców elementy pracy partyjnej na wsi przedstawił następnie I sekretarz KP Środa Śląska — **Antoni Budziński**. Obecna polityka kierownictwa partii i rządu — mówił — odpowiada interesom załóg PGR i chłopom indywidualnym.

I sekretarz Komitetu Miejskiego w Kielcach — **Zygmunt Piotrowski** podkreślił, że obecna narada jest dla działaczy terenowych zachętą do ciągłego szukania, doskonalenia i usprawniania stylu i metod pracy partyjnej. Klasa robotnicza zdaje sobie sprawę z faktu, że od wydajnej i prawdziwie gospodarskiej pracy zależy poprawa warunków naszego życia.

I znowu w dyskusji powróciły kwestie rolne. Drogi poprawy zaopatrzenia rynku w artykuły spożywcze przez lepsze gospodarowanie na wsi i wykorzystanie wszystkich istniejących tam jeszcze rezerw ukazywał I sekretarz Komitetu Powiatowego w Tomaszowie Lubelskim — **Bronisław Furmaga**. Jego zdaniem, trzeba przede wszystkim położyć nacisk na dalszą mechanizację prac rolniczych.

Silniejsze niż dotychczas powiązanie nauki z gospodarką jest — jak mówił I sekretarz Komitetu Uczelnianego UJ w Krakowie — **Mariusz Kulczykowski** — warunkiem nowoczesności naszego działania. Potwierdził on więc w całej rozciągłości tę samą tezę w suwaniu w toku narady przez przedstawicieli organizacji partyjnych z dużych zakładów przemysłowych. Chodzi przede wszystkim o koordynację badań naukowych ich powiązanie z zapotrzebowaniem przemysłu, a także o silniejsze niż dotąd związanie z nauką instytucji gospodarczych, oświatowych, kulturalnych i politycznych.

Dziś zdajemy sobie sprawę z tego, jak wiele zależy od nas samych, od naszej umiejętności organizowania dobrej roboty — mówił I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Radomsku — **Włodzimierz Woskowski**. Przedzjazdowa dyskusja musi stać się ogólnonarodową, prawdziwie gospodarską rozmową o powszechnych codziennych sprawach Polaków. W pracy partyjnej powinniśmy odwoływać się do inicjatywy i patriotyzmu ludzi pracy. Powinniśmy pamiętać, że spraw zakładu i powiatu nikt za nas rozwiązywać nie będzie.

W obecnym etapie działania organizacji partyjnej muszą stawać sobie wysokie wymagania i kryteria oceny, przy czym decydujące jest to, w jakim stopniu codzienna praca partyjna daje określone rezultaty polityczne i gospodarcze — oto pogląd przedstawiony przez I sekretarza Komitetu Powiatowego i Miejskiego w Opolu — **Zdzisława Siedleckiego**.

O tym, iż specyfika regionu działania wymaga od organizacji partyjnych odmiennego stylu pracy świadczyło wystąpienie I sekretarza KPiM w Gliwicach — **Stanisława Cieślaka**. Zajął się on przede wszystkim szeroko pojętą integracją środowisk naukowych i nauko-

wo-badawczych oraz projektowych w pracy na rzecz przyspieszenia rozwoju gospodarczego.

I znowu — jako konsekwencję struktury ekonomicznej regionu — kolejny mówca, I sekretarz KP Grajewo — (woj. białostockie) **Zdzisław Rybicki**, całe swe przemówienie poświęcił produkcji rolnej. Jego zdaniem, w rejestrze spraw pilnie wymagających rozwiązania znajdują się kwestie związane z ubezpieczeniem obiektów wiejskich oraz jak najszybszym usprawnieniem skupu żywności.

W wystąpieniu I sekretarza Komitetu Powiatowego i Miejskiego w Gorzowie Wlkp. — **Edmunda Józwiaka** dominowały sprawy najpilniejsze dnia dzisiejszego mieszkańców miasta i okolic — budownictwo mieszkaniowe i zatrudnienie kobiet.

I sekretarz KP w Kętrzynie — **Wiesław Dubacki** wyraził solidarność z tymi uczestnikami dyskusji, którzy podkreślali radykalną zmianę w sytuacji politycznej kraju jako wyniku uchwał VII i VIII Plenum KC partii.

Do tych głosów w dyskusji, które wyrażały zadowolenie ze zwołania narady, dołączył się kolejny mówca I sekretarz KP W Kołobrzegu — **Stanisław Mach**. W naradzie tej przejawia się troska kierownictwa partii o szeroką konsultację z aktywnymi.

Koncentrując się na zmianach, jakie w ostatnim czasie zachodziły w naszym kraju, I sekretarz KP w Gnieźnie — **Stanisław Kulesza** mówił, iż są jeszcze ludzie, do których nie dotarł jeszcze sens uchwał VII i VIII Plenum. W stosunku do nich organizacje partyjne Ziemi Gnieźnieńskiej wyciąga odpowiednie wnioski.

Następnym mówcą I sekretarz KZ Wytwórnicy Sprzętu Komunikacyjnego w Rzeszowie — **Włodzimierz Dastek** podkreślił, że podstawowym zadaniem pracy instancji partyjnych jest wyrabianie zaufania do ludzi i u ludzi.

Ostatnim w dyskusji mówcą był I sekretarz KD Warszawa — **Praga Południe** — **Janusz Karpiński**. Oświadczył on, m. in. że decyzje XI Plenum a także wystąpienie Edwarda Gierka podczas obecnej narady, jasno określiły zadania dla członków PZPR, dla wszystkich instancji i organizacji partyjnych.

W czasie dyskusji, w której łącznie wystąpiło 25 mówców, przedstawiono liczne informacje o podjętych w związku z VI Zjazdem czynach oraz inicjatywach produkcyjnych i społecznych. One to oraz rozpoczynająca się ogólnopartyjna i ogólnonarodowa dyskusja

na wytycznym, stanowią najlepszy wyraz atmosfery, w jakiej kraj wchodzi w okres zjazdu nas od VI Zjazdu.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos **Edward Gierek** wyrażając przekonanie, iż narada dobrze zapoczątkowała okres pracy przedzjazdowej. Głęboka i twórcza dyskusja potwierdziła słuszność uchwały XI Plenum KC, wzbogaciła wiedzę o problemach, stojących przed partią i o możliwościach ich rozwiązania. Zaangażowanie zaprezentowane w dyskusji właściwe dla szerokiego kręgu aktywności partyjnej jest najważniejszą gwarancją dobrego przebiegu kampanii przedzjazdowej. Najważniejszym celem i obowiązkiem partii — mówił I sekretarz KC — jest służyć interesom klasy robotniczej, służyć narodowi polskiemu. Jest to busola dla całej działalności, centralna linia programu zawartego w wytycznych na VI Zjazd. Poprawie materialnych i kulturalnych warunków życia ludzi pracy w oparciu o harmonijny i nowoczesny rozwój gospodarki podporządkowane będą wszystkie inne zadania. Jest to kontynuacja i rozwinięcie zadań wyznaczonych przez VII i VIII Plenum Komitetu Centralnego.

Edward Gierek podkreślił z naciskiem, że tego czego podjęła się wówczas partia będzie z całą stanowczością i konsekwencją realizowane, że nie zezdaje ona i nie zboczy z tej drogi, która zgodna jest z najwzrostniejszymi interesami ludzi pracy i socjalistycznej ojczyzny.

Nawiązując do programu społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju **Gierek** podkreślił, iż nie jest to zbiór obietnic, ale ogólnonarodowe wezwanie partii do bardziej wyjątkowego wysiłku, niezbędnego aby zapewnić realizację pragnień i nadziei naszego narodu. Drobne, które uzyskamy w najbliższych latach, będzie wspólnym dziełem wszystkich ludzi pracy, wszyscy mają prawo i obowiązek uczestniczyć w dyskusji przedzjazdowej.

W dalszych słowach przemówienia I sekretarza KC zawarte było gorące wezwanie do patriotycznego udziału w wypełnianiu zadań przed nami stojącymi, mających na celu rozwój ojczyzny i polepszenie bytu jej obywateli. **Ave ten Edward Gierek** za pośrednictwem uczestników narady skierował do najszerzych rzesz członków partii, do wszystkich środowisk naszego społeczeństwa.

Uczestnicy narady długotrwałymi oklaskami przyjęli to wezwanie.

Obrady zakończono odśpiewaniem „Międzynarodówki”. **PAP**

Bombardowania i walki w Wietnamie Południowym

40 amerykańskich superfortec „B-52” przeprowadzało w nocy ze środy na czwartek zmasowane bombardowania wzdłuż strefy zdemilitaryzowanej i w pobliżu granicy laotańskiej. Był to najsilniejszy nalot lotnictwa USA od przeszło 3 tygodni.

Te olbrzymie samoloty zrzucały ponad tysiąc ton bomb na tereny pokryte gęstą dżunglą, na przysuszczone pozycje patriotów południowo-wietnamskich. Jednakże oddziały reżimu saigonskiego — w sile 15 tys. żołnierzy — działające tam od początku obecnego tygodnia nie nawiązały kontaktu bojowego z ugrupowaniami sił wyzwolenczych.

Walki lądowe toczyły się głównie w południowej części Wietnamu Południowego. Na terenach położonych 240 km na południowy zachód od Sajgonu odnotowano w nocy z środy na czwartek zacięte starcie. Bojownicy zabili 5

żołnierzy przeciwnika, a 7 rannych. W nadbrzeżnej prowincji Bac Lieu trzykrotnie doszło w tym samym czasie do walk patriotów z jednostkami saigonskimi. W połowie drogi pomiędzy miastami Quang Tri i Hue nastąpiła potyczka między oddziałami partyzantów a patrolami saigonskim. **PAP**

„Trybuna Obywatelska”

przesunięta na 17 bm.

Telewizja zawiadamia, że w związku z przesunięciem terminu „Trybuna Obywatelskiej” z 10 na 17 bm., istnieje w dalszym ciągu możliwość zgłaszania pytań w sprawach wychowania, oświaty i młodzieży.

Tragiczna katastrofa autobusowa

4 osoby zabite i 20 rannych

8 bm. w późnych godzinach wieczornych wydarzyła się pod Włocławkiem — Kowal, katastrofa autobusowa, która pociągnęła za sobą śmierć czterech osób.

Autobus marki „San” należący do Fabryki Mebli Giętych w Radomsku prowadzony przez Stanisława Jędraszkę, powracał z Wybrzeża wioząc wycieczkę z emerytami i rencistami do Radomska. W miejscowości Kowal, na szosie po prawej stronie stał samochód ciężarowy marki „MAZ” z przyczepą, należący do Przedsiębiorstwa Budownictwa Komunalnego w Oliwie; zatrzymał się on z powodu pęknięcia osi przyczepy.

Kiedy autobus zbliżał się do stojącego „Maza” z przeciwnego kierunku nadjechał nieznanymi dotychczas pojazdy, który reflektorami uniemożliwił kierowcy „Sana” zwrócenie dostatecznej uwagi na stojący, nieoświetlony samochód ciężarowy. Autobus uderzył z całą siłą w tył przyczepy. W wyniku zderzenia 4 pasażerów poniosło śmierć na miejscu: Zginęli: Zdzisław Kowalczyk, Genowefa Koper, Stefania Majarska i Genowefa Ritter — wszyscy zamieszkałi w Radomsku. Ciężkie rany odniosły: Zofia Konka, Weronika Wtorkiewicz i Janina Bartnik — także z Radomska. Łżej rannych zostało 17 pasażerów. **(PAP)**

Nixon zapowiada odmrożenie cen i płac

W czwartek prezydent USA, Nixon wygłosił przemówienie podczas wspólnego nadzwyczajnego posiedzenia obu izb Kongresu. Przemówienie dotyczyło sytuacji gospodarczej USA.

Prezydent zapowiedział, że 13 listopada zakończy się okres 90-dniowego zamrożenia cen i płac. Obiecał, że zostaną wówczas podjęte wszelkie możliwe środki „aby Ameryka nie została znów zaatakowana przez wirusa galopującej inflacji”.

Prezydent nie poinformował kiedy zostanie zniesiona 10-procentowa podwyżka cen na towary importowane do USA, wprowadzona 15 sierpnia br. **(PAP)**

Zalogi czynem witają VI Zjazd

Dokończenie ze str. 1

ctwa Przemysłowego nr 1 odbyły się również wczoraj masówki. Podjęto wiele zobowiązań. M. in. zalogą budowy Wytwórnicy Konstrukcji Stalowych w Stupcy, postanowiła przyspieszyć realizację głównej hali produkcyjnej o półtora miesiąca. Pozwoli to na wcześniejsze uruchomienie produkcji.

Na placu budowy Poznańskiej Fabryki Łożysk Toczących skróci się termin oddania magazynów głównego i stali — z 30 marca 1973 r. do 30 kwietnia 1972 r.

W Odlewni Żelaza w Śreńm przyspieszy się oddanie budynku socjalnego Odlewni A o 1 miesiąc. **(JK)**

wać, kiedy będzie miał dużo chleba z masłem, wygodny domek w górach w sosnowym lesie i znajdzie się poza zasięgiem bombardowań.

Holtoff uśmiechnął się:

— Nikt by nie gadał, jeśli każdy miał swój domek w górach, dużo chleba z masłem i nie byłoby żadnych bombardowań...

15. 2. 1945 (godzina 20 minut 44)

„STENOGRAM NARADY U FUEHRERA”

Obecni Keitel, Jodl, Havel — łącznik z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Reichsleiter Bormann, Obergruppenfuhrer SS Fegelin — łącznik Kwatery Reichsfuehrera SS, minister przemysłu Rzeszy Speer, a także admirał Voss, kapitan trzeciej rangi Ludde — Neurat, admirał von Putkamer, adiutant, stenografistki.

Bormann: — Kto tam ciągle chodzi? To przeszkadza! I proszę ciszej, panowie wojskowi.

Putkamer: — Poproszę pułkownika von Below, żeby dał mi sprawozdanie o sytuacji Luftwaffe we Włoszech.

Bormann: — Ja nie o pułkownika. Wszyscy mówią i to powoduje dokuczliwy, stały szum.

Hitler: — Mnie to nie przeszkadza. Panie generale, na mapę nie są naniesione zmiany w Kurlandii na dzień dzisiejszy.

Jodl: — Mój fuhrerze, nie zwróć pan uwagi — oto poprawki na dziś rano.

Hitler: — Bardzo drobne znaczki na mapie. Dziękuję, teraz widzę.

Keitel: — Generał Guderian znowu nalega na wywóz naszych dywizji z Kurlandii.

Hitler: — To nierozumny plan. Teraz wojska generała Rendulicza, zostawisz na głębokim tyle Rosjan, czterysta kilometrów od Leningradu, wiąza od czterdziestu do siedemdziesięciu rosyjskich dywizji. Jeśli zabierzemy stamtąd nasze wojska, stosunek sił pod Berlinem od razu się zmieni, bynajmniej nie na naszą korzyść, jak to się wydaje Guderianowi. Jeśli więc zabierzemy wojska z Kurlandii na każdą niemiecką dywizję pod Berlinem będą przypadały przynajmniej trzy rosyjskie.

(cdn)

J. SIEMIONOW

13 Wgnieć wiosny

Spokojny głos Stirlitza, jego powolny styl mówienia, uśmiech oszołomił astronoma, który przyzwyczaił się w więzieniu do krzyków i bicia Okazuje się, że do takich rzeczy można przywyknąć szybko, a odzwyczajają się powoli.

— Pytam: jakie są pana konkretne propozycje? W jaki sposób, pańskim zdaniem, mamy ocalić dzieci, kobiety, starców? Co pan proponuje zrobić? Krytykować i złościć się zawsze jest lekko. Wsunąć rozumny program działania, znacznie trudniej.

— Odrzucam astrologię — odpowiedział astronom, ale odnoszę się z szacunkiem do astronomii. Pozbawiono mnie katedry w Bonn.

Kiedy astronoma wyprowadzono, Stirlitz powiedział:

— Ten człowiek jest w pewnym stopniu niepołączalny, czyżbyś tego nie widział? Wszyscy uczeni, pisarze, artyści, są na swój sposób niepołączalni. Do nich trzeba mieć specjalne podejście. Należy mieć na uwadze fakt, że ci ludzie żyją swoimi, wymyślonym przez nich samych życiem. Skieruj tego oryginała do naszego szpitala na ekspertyzę. Mamy teraz zbyt wiele odpowiedzialnej pracy, żeby tracić czas na nieodpowiedzialnych, chociaż być może, utalentowanych gadułów.

— Ale on mówi jak prawdziwy Anglik z londyńskiego radia... Albo przekłety socjaldemokrata, który się zwąchał z Moskwy.

— Ładnie wynaleźli radio po to, żeby go słuchać. I on nasłuchiwał się. Nie, to niepoważne. Będzie bardziej celowo spotkać się z nim za parę dni. Jeśli to poważny uczonec, zwróćmy się do Muellera albo Kaltenbrunnera z prośbą, aby dał mu dobry przydział i ewakuować w góry, gdzie znajduje się teraz kwiat naszej nauki — niech pracuje. Przeszanie wygady-

Budowa socjalistycznej ojczyzny jest wspólnym dziełem wszystkich ludzi pracy

Skrót przemówienia Edwarda Gierka na krajowej naradzie partyjnej

XI Plenum KC naszej partii postanowiło zwołać 6 grudnia br. w Warszawie VI Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Równocześnie Komitet Centralny jednomyślnie zaaprobował przygotowany przez komisję zjazdową projekt wytycznych „O dalszy socjalistyczny rozwój Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Biuro Polityczne zwołało dziesiątą naradę po to, aby razem z wami omówić wnioski i zadania wynikające z uchwały XI Plenum, aby wspólnie zastanowić się nad planem prac przygotowawczych do zjazdu, aby zasięgnąć w tych doniosłych dla rozwoju partii kwestiach waszej rady i opinii.

Sprawy, które przedstawione zostały w opublikowanych już wytycznych mają wagę najwyższą dla naszej ojczyzny. Dlatego zwracamy się z nimi do całej partii i do całego narodu.

VI Zjazd partii zwołujemy o rok wcześniej niż przewiduje to statut. Są po temu istotne powody. Zostały one szeroko przedstawione na VIII Plenum KC, Zjazd, jako najwyższa władza partii, powinien dokonać oceny rozwoju sytuacji w partii i w kraju od V Zjazdu. VI Zjazd powinien nakreślić — i to jest najważniejszym jego celem — taki program dalszego społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju, który będzie odpowiadał potrzebom dziesięciolecia, w które teraz wchodzimy. Wyznaczy on kierunki działalności partii, tak by służyła jak najlepiej umacnianiu socjalizmu w Polsce.

Dotychczasowy dorobek w budownictwie socjalistycznym daje nam mocną bazę materialną i społeczno-polityczną dla dalszych przeobrażeń w życiu naszego narodu, dla rozwoju kraju. Właśnie na tej podstawie nakreślił „zawarte w wytycznych wezwowe zadania na obecne 5-lecie, a w niektórych kwestiach również na dalsze lata.

Dla nakreślenia tego programu ważne znaczenie miała aktywność partii i praca naszego narodu w ostatnich 9 miesiącach po dokonaniu przez VII Plenum zwrotu. Zrobiliśmy już niemało aby umocnić na ruszoną wież z klasą robotniczą i z całym społeczeństwem. Przywróciliśmy zgodność poczyną i decyzji kierownictwa partyjnego i państwowego z pragnieniami i odczuciami ludzi pracy, zgodność słów i czynów. Zapoczątkowaliśmy konsekwentną walkę o sprawniejszą organizację i unowocześnienie naszej gospodarki, o podniesienie wydajności pracy we wszystkich dziedzinach. Zdobyliśmy cenne doświadczenia, a nade wszystko umocniliśmy niezbędną dla każdego z nas wiarę we własne siły i przekonanie o słuszności obranej drogi. Niezmiernie ważne jest zwłaszcza poparcie udzielane obecnej polityce partii przez klasę robotniczą, przez olbrzymią większość naszego narodu.

ABY DOSTATNIO ŻYĆ MUSIMY LEPIEJ PRACOWAĆ

W obecnej sytuacji gospodarczej dominują elementy pozytywne. Nie oznacza to, że gospodarka nasza nie boryka się z trudnościami, że nie występują jeszcze napięcia. Zdajemy sobie z nich w pełni sprawę. Musimy uczynić wszystko, by za pewnić pełne wykonanie planu na obecny rok i dobry start w rok przyszły, aby obecna polityka mogła być niezachwianie realizowana w następnych latach obecnego 5-lecia.

W ciągu minionych lat przeżyliśmy szereg faz społeczno-ekonomicznego rozwoju. Stworzyliśmy materialną bazę, dla dalszego, dynamicznego budownictwa socjalistycznego. Wykształciliśmy liczne kadry. Umocniliśmy nasze ludowe państwo, ugruntowaliśmy socjalistyczne idee w świadomości społecznej. Zbudowaliśmy taką partię, która zdolna jest kierować losami narodu. Obecnie możemy i powinniśmy realizować dialektycznie sprzężone ze sobą zadania: wyższej dynamiki

ki wzrostu gospodarczego i polepszenia materialnych i kulturalnych warunków życia ludzi pracy; umacniania państwa socjalistycznego i rozwoju demokracji socjalistycznej; podnoszenia na wyższy poziom równowagi roli partii i rozszerzania udziału bezpartyjnych we współrządzeniu krajem. Harmonijne kojarzenie tych zadań i konsekwentna ich realizacja są podstawowymi warunkami prawidłowej polityki i pracy partii.

Mamy do rozwiązania wiele problemów ekonomicznych i społecznych — tych które powstają aktualnie i tych, które narastają od lat. Prawie wszystkie są ważne i pilne. Jednocześnie musimy sprostać wymaganiom jakie stawia szybki postęp nauki i techniki. Społeczeństwo nasze pragnie dostatniej i kulturalniej żyć. Jest to pragnienie uzasadnione. Po to, by je spełnić musimy — partia i całe społeczeństwo — lepiej i efektywniej pracować. Niezbędne jest takie planowanie, zarządzanie i organizowanie produkcji oraz pracy społecznej, aby jak najlepiej wykorzystać posiadany już potencjał gospodarczy i ludzki, osiągnąć wyższą dynamikę wzrostu i wyższą efektywność społeczną. Bez tego nie pójdziemy naprzód.

W wytycznych, które przedstawiliśmy do dyskusji całej partii i społeczeństwu programujemy rozwój społeczno-ekonomiczny, a nie jedynie ekonomiczny, bowiem zgodnie z ideologią naszej partii nadrzędnym celem produkcji w socjalizmie jest coraz lepsze zaspokajanie materialnych i kulturalnych potrzeb ludzi pracy. Człowiek — jego warunki życia, jego osobiste i społeczne aspiracje stanowią centralną sprawę naszej polityki społeczno-ekonomicznej. Przyspieszenie wzrostu stopy życiowej ludzi pracy to równocześnie konieczna przesłanka dynamicznego postępu gospodarczego.

Zastanawialiśmy się długo, w Burze Politycznej i rządzie, obliczaliśmy skrupulatnie, jaki możemy zadość w tym 5-leciu wzrost przeciętnej realnej płacy w gospodarce społecznej. Z obliczeń tych wynika, że istnieją realne szanse, by wynosił on 17 lub 18 procent. Planujemy więc niemal dwukrotnie wyższy wzrost średniej realnej płacy niż w poprzednim 5-leciu. W obecnej naszej sytuacji jest to założenie wykonalne, a równocześnie stanowi ono dających się obecnie określić możliwości gospodarki narodowej. Za kładanie wyższych wskaźników oznaczałoby zwinienie podstawowych proporcji rozwoju, co miałyby ujemne konsekwencje zarówno dziś, jak i w przyszłości. Byłyby to obietnice bez pokrycia, nie-realne, bo nie mające zabezpieczenia w produkcji i dostawach artykułów na rynek, których zwiększenie wymaga środków i czasu.

Obok wzrostu przeciętnych realnych plac mamy do rozwiązania drugi wielki problem społeczny — pełne zatrudnienie młodego wchodzącego obecnie w życie pokolenia. W tym 5-leciu przekracza próg dojrzałości życia 3,5 mln młodych ludzi. Z bilansu zatrudnienia wynika, iż po to by wszyscy oni otrzymali właściwe zatrudnienie musimy stworzyć około 1700 tys. nowych miejsc pracy, a więc więcej niż w jakimkolwiek z poprzednich 5-leci.

Jeśli chodzi o płace, to mówimy otwarcie: wzrost plac realnych nie będzie jednakowo wy dla wszystkich grup pracowniczych. Będziemy prowadzić taką politykę plac, która będzie lepiej odpowiadała rzeczywistości wkładowi pracy.

PERSPEKTYWICZNY CEL NA NASTĘPNE DZIESIĘCIOLECIE

Program poprawy warunków bytu ludzi pracy nie ogranicza się do wzrostu dochodów i spożycia indywidualnego. Nie mniejsze znaczenie ma rozwój budownictwa mieszkaniowego. Zamierzamy w tej dziedzinie dokonać rzeczywiście kwinty zwrotu. Proponujemy wybudowanie w tym 5-leciu 1075 tys. nowych mieszkań, a więc o 25 proc. więcej niż w poprzednim 5-leciu. Jest to

minimum tego, co jest niezbędne, ale maksimum, na co pozwalają posiadane dziś środki, w tym zwłaszcza zasoby materiałów budowlanych.

Zwiększenie budownictwa mieszkaniowego jest zadaniem społecznie najważniejszym nie tylko w skali obecnego 5-lecia, ale całego 10-lecia. Dlatego uważamy, iż należy przygotować i przedsta-

jednak dopiero pod koniec tej 5-latki. Równocześnie wychodząc naprzeciw aspiracjom coraz liczniejszych rzesz ludzi, w tym 5-leciu zwiększymy niemal dwukrotnie dostawy samochodów osobowych na rynek z produkcji krajowej, jak i z importu. Podjęliśmy już również kierunkową decyzję w sprawie produkcji małolitrażowego wozu,



Na zdjęciu: przemawia Edward Gierka. Od prawej siedzą Józef Tejchma, Edward Babiuch, Jan Szydłak. CAF — Langda — telefoto

wić w przyszłym roku pod dyskusję Komitetowi Centralnemu i całemu społeczeństwu 10-letni program rozwoju budownictwa mieszkaniowego. Nasz perspektywiczny cel, do którego w tym dziesięcioleciu powinniśmy się zbliżyć — to samodzielne mieszkanie dla każdej rodziny. Popieramy też indywidualne budownictwo mieszkaniowe we wszystkich jego formach, przy przestrzeganiu zasad urbanistycznych.

Obok tych naczelných zadań — są inne problemy społeczne wymagające rozwiązania. M. in. zostanie opracowany program zmian w systemie emerytalnym, umożliwiający niektórym grupom pracujących zwłaszcza w szczególnie trudnych warunkach wcześniejsze przechodzenie na emeryturę, zwiększa my środki na rozwój służby zdrowia, planujemy rozbudowę szpitali i klinik. Chcemy także stopniowo objąć społeczną służbą zdrowia również mieszkańców wsi, lecz wymaga to stworzenia materialnej bazy. Chcemy już w tym pięcioleciu przedłużyć urlopy macierzyńskie do 16 tygodni przy pierwszym dziecku i do 18 tygodni przy każdym następnym.

Są również problemy społeczne, których wagę w pełni doceniamy, ale których nie będziemy mogli rozstrzygnąć w tym 5-leciu. Do najważniejszych z nich należy skracanie czasu pracy. Warunki dla powszechnego jego wprowadzenia powstaną dopiero w drugiej połowie obecnej dekady. Drugą niezwykle ważną sprawą, której rozwiązanie wymaga dłuższego okresu, to zwalnianie — stopniowo w górę — uprawnień do świadczeń socjalnych, dla robotników i pracowników umysłowych.

Trzecim — innej kategorii, ale również społecznie doniosłym problemem, jest poprawienie komunikacji publicznej; podjęliśmy w tej sprawie niezbędne decyzje. Odczuwalna poprawa nastąpi

uruchomienie jej jednak w skali masowej wymagać będzie odpowiedniego czasu i odpowiednich przygotowań. W społecznym programie mieści się wielka sprawa dalszego rozwoju oświaty. Zamierzamy jeszcze w tym dziesięcioleciu przystąpić do realizacji powszechności nauczania na poziomie średnim. W sprawie najlepszego modelu szkolnictwa oczekujemy propozycji od powołanego w styczniu br. komitetu ekspertów. W wytycznych stawiamy szereg ogólnonarodowych problemów perspektywicznych — takich jak budowa autostrad i regulacja Wisły. Realizacja tych wielkich zadań wymagać będzie dłuższego okresu.

WYSOKI UDZIAŁ NAKŁADÓW INWESTYCYJNYCH

Zawarte w wytycznych zadania, to jedynie zarys całościowego programu. Jest to projekt otwarty dla konstruktywnych propozycji i zmian. Pełniejszy kształt powinna mu nadać dyskusja przedzjazdowa. Dla zapewnienia realności naszych programów musimy uzyskać wyższą dynamikę rozwoju, a jednocześnie obniżyć jego społeczny koszt. To centralne zadanie naszej gospodarki. W tym 5-leciu zakładamy zwiększenie dochodu narodowego o 38—39 proc., wobec 34 proc. uzyskanych w ubiegłym. Po to, by uzyskać taki poziom wzrostu dochodu narodowego produkcja przemysłowa musi zwiększyć się o 48—50 procent, zaś produkcja rolna o 18—21 procent. Są to zadania wysokie i napięte. Są one jednak realne.

Temu celowi podporządkowane są założenia polityki inwestycyjnej. Przewidujemy zainwestowanie w obecnym 5-leciu ponad 1,400 mld zł, a więc o przeszło 40 procent więcej niż w poprzednim. Udział nakładów inwestycyjnych w dochodzie narodowym będzie wysoki. Po to, by nie ograniczał konsumpcji, a przeciwnie — sprzyjał jej wzrostowi. Wprowadzamy istotne zmiany w strukturze inwestycji. Kierujemy znacznie większe środki na rozwój pro-

dukcji środków konsumpcyjnych, na budownictwo mieszkaniowe i komunalne, rozwój usług itp.

Koniecznym warunkiem wykonania naszych zamierzeń w dziedzinie wzrostu stopy życiowej społeczeństwa jest dalszy wzrost produkcji rolnej. Ze strony państwa po VII Plenum stworzone zostały przesłanki dla szybszego wzrostu produkcji rolnej, zarówno zbożowej jak i hodowlanej. Mamy w tym roku dobre zbiory zbóż. Pogłowie trzody chlewnej osiągnęło nie notowany dotąd poziom 15 mln sztuk, wzrosło także nieco pogłowie bydła. Dziś kluczowa sprawa jest utrzymanie wysokiego stanu hodowli, zagrożonego spowodowaniem w kilku województwach długotrwałą suszą, nieurodzajem ziemniaków i innych okopowych oraz psaz zielonnych. Podjęliśmy w związku z tym szereg środków zaradczych. W tym roku, jak też w przyszłości kluczowe znaczenie będzie rozszerzenie bazy paszowej.

Nastawiamy się na intensyfikację produkcji rolnej. Partia i rząd popierać będą zarówno rozwój socjalistycznych gospodarstw rolnych, tj. PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych, jak i ekonomicznie efektywnych gospodarstw chłopskich, rozwijających się na bazie pracy członków rodziny.

Będziemy nadal rozbudowywać przemysł ciężki i bazę energetyczno-paliwową. Jest to bowiem warunek technicznego i technologicznego unowocześnienia gospodarki narodowej, a także wciąż jeszcze niezbędnego umacniania naszej siły obronnej. Polska Ludowa może się szczycić swą zdolnością obronną, a przede wszystkim wielostronnym dorobkiem Wojska Polskiego, które wnoszą ważny wkład do wspólnej siły obronnej państw Układu Warszawskiego, będąc gwarancją bezpieczeństwa naszych narodów i pokoju światowego.

JAKIM CHCEMY I MOŻEMY UCZYNIĆ NASZ KRAJ?

Otwieramy nowe możliwości przed nauką. W obecnym 5-leciu udział nakładów na naukę w dochodzie narodowym osiągnie 2,5 proc., a więc będzie taki, jakiego domagały się od dłuższego czasu środowiska naukowe i jaki przypada w krajach najwyższej rozwiniętych. Wykorzystanie tej siły wytwórczej jaką jest nauka, zależy nie tylko od wysokości nakładów. Nauka polska może się poszczycić wybitnymi osiągnięciami. Jednakże równocześnie jej słabością, a więc również słabością zarządzania gospodarką jest to, że badania naukowe są niedostatecznie powiązane z rozwojem produkcji. Musimy zastanowić się nad reformą życia naukowego w naszym kraju. Ważne znaczenie mieć będzie II Kongres Nauki Polskiej, który odbędzie się na przełomie 1972/73 roku.

Dalszy postęp naszej gospodarki narodowej jest ściśle związany z gospodarczo-społecznym rozwojem wspólnoty państw socjalistycznych, a więc polepszeniem ekonomicznych więzi między krajami RWPG. Opowiadamy się zde cydowanie za rozwojem ekonomicznej integracji krajów RWPG. W procesie tym wagę szczególną, rolę wiodącą włączamy we współpracę z potężną gospodarką Związku Radzieckiego. Przywiązujemy wielką wagę do konsekwentnej realizacji przyjętego na XXIV sesji RWPG kompleksowego programu dalszego nógłębiania i doskonalenia współpracy i rozwoju socjalistycznej integracji.

Pragniemy jednocześnie dalszego rozwoju naszych stosunków gospodarczych również z krajami kapitalistycznymi. Gotowi jesteśmy nie tylko zwiększać z nimi wymianę handlową, ale także wchodzić w kooperację przemysłową.

Na wszystkich kierunkach gospodarczej współpracy i wymiany międzynarodowej decydujące jest i będzie to, co sami, nasza gospodarka, będziemy prezentować, w jakich kierunkach nasza produkcja będzie się rozwijać.

Oto główne propozycje kierunków społecznego i ekonomicznego rozwoju Polski, z jakimi Komitet Centralny występuje wobec partii i narodu przed VI Zjazdem. W sumie tych propozycji zawiera się odpowiedź na fundamentalne pytanie: jakim chcemy i możemy uczynić nasz kraj w latach siedemdziesiątych? Ta świadomość celów jest nie-

odzowna dla całego narodu i dla każdego człowieka, nadaje ona sens naszemu codziennemu wysiłkom.

Określenie celów i zamierzeń — to tylko część zadania, które przed nami stoi. Podstawowe znaczenie musimy przywiązywać do środków, jakie są niezbędne, aby osiągnąć to, co zamierzamy. Głównym warunkiem jest lepsza praca we wszystkich dziedzinach, na wszystkich szczeblach. Musimy uzyskać wyraźny postęp w planowaniu i zarządzaniu, w najszerzej pojętej organizacji działalności gospodarczej i społecznej, a przede wszystkim w powszechnej wydajności pracy. Bez tego nie osiągniemy zamierzonego postępu ani w ogólnym rozwoju gospodarki narodowej, ani we wzroście stopy życiowej. Prawda ta musi przenikać z całą siłą do świadomości wszystkich nas, od kierownictwa partyjnego i państwowego poczynając, po przez wszystkie instancje partyjne i ogniwa administracyjne, do każdego człowieka pracy.

Mamy w naszym kraju liczne doświadczenia dobre, budzące otuchę, w tym także do świadczenia ostatnich miesięcy. Społeczna odpowiedź na uchwały VII i VIII Plenum dowiodła raz jeszcze, że zaangażowanie ideowe pobudza twórcze siły, mobilizuje do dobrej roboty. Równocześnie jednak wszyscy wiemy, że istnieją liczne zjawiska i postawy hamujące nasz postęp i marnotrawiące część naszego wspólnego dorobku. W eliminowaniu negatywnych zjawisk, w przezwyciężaniu zafarnia, inercji i bierności, a czasem złej woli; w twardym egzekwowaniu od wszystkich wykonywania obowiązków, w „równaniu w górę” we wszystkich dziedzinach, w rozumnym wysiłku i poczuciu odpowiedzialności tkwi klucz do przyspieszenia rozwoju kraju, do osiągnięcia celów, które przed sobą stawiamy.

Mamy wielkie rezerwy w posiadanej już bazie wytwórczej, mamy wielkie rezerwy w gospodarowaniu surowcami, półfabrykatami, materiałami energią, mamy poważne rezerwy w skracaniu cyklu inwestycyjnych, a w pierwszym rzędzie w terminowym oddawaniu budowanych obiektów produkcyjnych. Dla przykładu w samym tylko roku 1970 w ośmiu podstawowych resortach nie oddano w terminie obiektów o rocznej zdolności produkcyjnej ok. 7,5 mld złotych.

MAMY NIEWYCZERPANE REZERWY W LUDZIACH

O skali efektów, jakie może przynieść skracanie cykli inwestycyjnych niech świadczy to, iż przyspieszenie oddania do użytku obiektów w jednym tylko roku o jeden miesiąc pozwoliłoby powiększyć produkcję o ponad 6 mld złotych. Skoncentrujmy nasze wysiłki na tym ważnym zadaniu!

Tą drogą można uzyskać poważne środki na budowę nowych obiektów bez angażowania dodatkowych kwot, o które nierzadko głębszego rozeznania całokształtu sytuacji gospodarczej kraju, zabiegają resorty a także niektóre instancje partyjne.

Wielkie rezerwy istnieją także w organizacji pracy. Sprawna organizacja jest dla wydajności pracy i efektywności produkcji nie mniej ważna, niż nowoczesna technika i technologia. Bez dobrej organizacji nie da się wdrażać i opanowywać nowoczesnej techniki. Są to wzajemnie sprzężone czynniki współczesnej produkcji.

Niewyczerpane rezerwy tkwią w ludziach — ich kwalifikacjach, doświadczeniu, energii i ofiarności. Ta rezerwa jest decydująca! Dlatego dyskusja przedzjazdowa powinna być jednocześnie konkretną dyskusją o pracy nas wszystkich i każdego z nas, dyskusją nad jakością pracy i dyscypliną społeczną, nad odpowiedzialnością każdego z nas za powierzony od cinek i zadania.

Dokończenie na str. 4

Budowa socjalistycznej ojczyzny jest wspólnym dziełem wszystkich ludzi pracy

Dokończenie ze str. 3

Wydańność społeczna i ekonomiczna, efektywność naszej codziennej pracy w wielkim stopniu zależy od dobrego planowania, za rządzenia i organizacji. Jest to problem nie tylko gospodarczy, ale także społeczno-polityczny. Nie bowiem w naszych warunkach nie podrywa bardziej inicjatywy i nie osłabia aktywności, jak niedołęstwo, marnotrawienie ludzkiego wysiłku, i społecznych środków, jak złe gospodarowanie. Dlatego ważne jest, by już dziś, w ramach istniejących przepisów, usprawnić zarządzanie na wszystkich odcinkach, gdzie jest to możliwe, już teraz usuwać biurokrację i inne hamulce, polepszać organizację pracy, oczekujemy tego, żądamy tego od wszystkich ogniw naszej gospodarki — i od najniższych i od najwyższych, od całej kadry!

BĘDIEMY DOSKONAŁIĆ NASZ SYSTEM PRAWNY

Wśród warunków, które muszą być spełnione, aby nasze zamierzenia przekształcić w rzeczywistość, naczelnym i decydującym jest podniesienie na wyższy — odpowiadający potrzebom obecnego etapu rozwoju i charakterowi naszych zadań — poziom przewodniej i kierowniczej roli naszej partii.

Już z górą ćwierć wieku partia nasza stoi u steru władzy państwowej w Polsce i przewodzi w budowie socjalizmu. Generalna linia partii prawidłowo orientowała działanie narodu i wytyczała kierunek rozwoju kraju. Każdy okres historyczny dyktuje jednak potrzebę wzbogacenia działalności partii o nowe wartości, potrzebę doskonalenia jej kierowniczej funkcji społecznej.

Szczególną cechą obecnej fazy rozwoju społeczności socjalistycznej w ogóle, a tak też naszego społeczeństwa, jest szybki wzrost znaczenia kwalifikacji ludzi, ich postaw ideowych, ich zdolności i gotowości do działania, jako siły motorycznej rozwoju społecznego. Ta szczególna właściwość naszych czasów jest wynikiem i wyrazem coraz pełniejszego przejawiania się istoty socjalizmu, dla którego dobro człowieka, nieodłączne od dobra społeczeństwa, było zawsze celem nadrzędnym, a ludzie pracy, ich inicjatywa, ofiarność i aktywność społeczna — główną siłą twórczą historii. Wzrost roli czynnika ludzkiego, jako siły sprzawczej postępu prowadzi w konsekwencji do podniesienia roli partii w społeczeństwie. Podstawową bowiem powinnością partii, jej naczelną misją jest wyznaczanie celów społecznego działania, kształtowanie ideowych i moralnych motywacji, wyzwalać inicjatywę, mobilizowanie zdolności, ogniskowanie ambicji.

Z kierowniczej roli partii wynika dla nas wszystkich obowiązek umacniania naszego ludowego państwa i doskonalenia działalności wszystkich jego organów. Dla realizacji zadań, które stoją przed naszym narodem niezbędne jest nowoczesne państwo, państwo dyktatorii proletariatu, silne rzeczywistym uczestnictwem ludzi pracy w rządzeniu, państwo, w którym głębi i rzetelności konsultacji i dyskusji oraz krytyki i kontroli społecznej odpowiada jedność, zdyscyplinowanie i sprawność w realizowaniu powziętych decyzji i nakreślonych planów. Będziemy doskonalili nasz system prawny, ściśle z Konstytucją i umacniać we wszystkich dziedzinach życia przestrzeganie prawa.

W całym naszym podejściu do spraw społecznych i politycznych trzeba myśleć i działać w kategoriach państwa socjalistycznego, w kategoriach całości kraju. Opowiadamy się za rozszerzeniem samodzielności przedsiębiorstw, zwłaszcza kombinatów, za pogłębieniem uprawnień i powiększeniem dyspozycji środkami w powiatach i województwach, za kształtowaniem

gospodarczych regionów. Jednakże rozwój każdej dziedziny gospodarki, każdego regionu musi być harmonijnie kojarzony z interesami kraju jako całości. Polska nie jest „sumą województw i powiatów”, lecz jednolitym organizmem społecznym i gospodarczym.

Wszystkie te problemy życia państwowego powinny być przedmiotem naszej troski — teraz w okresie prac przedzjazdowych i później — w realizacji uchwał VI Zjazdu. Jesteśmy za umacnianiem organów władzy ludowej, za podniesieniem ich roli autorytetu, za zwiększeniem ich odpowiedzialności. Nie zastępowanie i wyręczanie, a przede wszystkim truska o prawidłowy podział odpowiedzialności i kompetencji, o przestrzeganie uprawnień organów przedstawicielskich, o sprawną pracę organów rządowych i administracyjnych — to niezawodna droga umacniania naszego państwa.

NARÓD PRAGNIE DOBREJ PRACY PARTII

Główne jednak zadania organizacji i instancji naszej partii w dziedzinie umacniania jej przewodniej roli mieszczą się w płaszczyźnie zdobywania zaufania do naszej polityki w społeczeństwie, we wzbogacaniu motywacji ludzkiego działania na rzecz socjalizmu. Każda instancja partii na powołana rozbudowywać i umacniać kontakty społeczne na terenie swojego działania, z członkami partii i z sojusznymi stronnictwami, z bezpartyjnymi, z robotnikami i z inteligencją, z ludźmi nauki — wspierać każdą słuszną inicjatywę, upowszechniać każde dobre doświadczenie, przeciwdziałać deformacjom i złu.

Szczególną jednak rolę w walce o pełną nacechowaną rozmachem realizację zadań partii ma do spełnienia aktywność partii.

Dziś, kiedy prace przygotowawcze do VI Zjazdu wchodzi w decydujące stadium, zwracamy się do całej wieloletniej rzeszy aktywów partyjnych z gorącym apelem. Niech każdy działacz partii w dyskusji nad drogą rozwoju Polski socjalistycznej będzie zaangażowanym rzecznikiem stanowiska partii. Swoją osobistą postawą i pracą niech daje wzór dobrej roboty, otwartości na głos ludzi pracy, troski o dobro sprawy.

Nie wolno nam obawiać się krytyki, odwrotnie — powinniśmy ją cenić, jako ważny czynnik doskonalenia naszej pracy. Musimy stworzyć w całej partii od góry do dołu atmosferę szczerości, atmosferę, w której rzeczowa krytyka będzie ceniona jako szczerą chęć pomocy. Stwarzając warunki dla rozwijania twórczej konstruktywnej krytyki powinniśmy przeciwdziałać się demagogii społecznej.

W pracy przygotowawczej do Zjazdu sprawdzać się będzie postawa, ideowość i zdolność do twórczej realizacji uchwał partii ze strony wszystkich jej aktywistów. Jest to również szansa dla tych, których niezrozumienie sytuacji w obliczu trudnych konfliktów społecznych i politycznych, które przed 9 miesiącami musieliśmy rozwiązywać i wewnętrzne opory zatrzymały na uboczu i skłaniały ku wyciekaniu. O miejsce każdego działacza partii w życiu politycznym decydować będą nie deklaracje — nie one są nam potrzebne — lecz ideowa i rzetelna praca dla kraju, umiejętność przewożenia swemu środowisku, zdolność do krytycznej i samokrytycznej analizy.

Prawidłowa realizacja naszej polityki, a także gwarancje przed deformacjami stosunków partii ze społeczeństwem w dużej mierze zależą od polityki kadrowej. Jednym z podstawowych warunków prawidłowego rozwoju partii jest stałe wyłanianie ludzi zdolnych i ideowych, wyróżniających się pracą i kwalifikacjami, konsekwentne ich wysuwanie i powierzenie im odpowiedzialnych zadań.

Podniesienie wymagań wobec

kadry partyjnych i państwowych, przeciwdziałanie zastojowi w polityce kadrowej obowiązuje od góry do dołu, musi stać się regułą w pracy wszystkich instancji partyjnych. Trzeba na wszystkich szczeblach zerwać ze szkodliwą praktyką przesuwania z jednego odpowiedzialnego stanowiska na inne ludzi nieudolnych i wyrządzających swoją działalnością szkodę. Powinniśmy jednocześnie cenić doświadczenie i sprawiedliwie traktować tych, którzy swoją pracą i działalnością przez długi okres do brzo służyli partii i klasie robotniczej, a później z powodów obiektywnych nie byli już w stanie wypełniać uprzednich obowiązków.

Świadomość potrzeby kierowniczej roli partii jest głęboko ugruntowana w naszym społeczeństwie. Powiedzmy po prostu: nasz naród pragnie dobrej pracy partii, gdyż wie, że od tego zależy w decydującej mierze pomyślność ojczyzny. Spełnimy to oczekiwanie, wówczas, gdy będziemy systematycznie doskonalili nasze działania. Mamy wielki i cenny dorobek. Cenimy go i pielęgnujemy ten dorobek, jako ważne źródło naszej siły. Jednak w naszych czasach nie można kontynuować nagromadzonych wartości bez stałego eliminowania tego, co stare i skostniałe, bez przyswajania sobie nowych metod i umiejętności. Wiemy, że i w naszej pracy partyjnej wiele jest jeszcze niedostatków, występują one na wszystkich szczeblach, również na szczeblu centralnym. Nie szczędzimy wysiłków, aby podnieść poziom politycznego działania centralnych ogniw. Wielkie zadania w tej dziedzinie stoją również przed terenowymi instancjami partyjnymi. Odnosimy wrażenie, iż w niektórych ogniwach wciąż jeszcze mało jest aktywności i dynamiki, mało gotowości do podejmowania samodzielnych decyzji i brania na siebie ciężaru odpowiedzialności.

MUSIMY PRZECIWDZIAŁAĆ SZKODLIWYM ZJAWISKOM SPOŁECZNYM

Nie wolno nam ani przez chwilę zapominać o walce klasowej, która przenika całe współczesne życie międzynarodowe, o wrogach Polski i socjalizmu. Ważnym ideologicznym i politycznym zadaniem partii wewnątrz kraju jest ofensywna walka z przeciwnikami socjalizmu, z rewizjonizmem, z każdą postacią ideologii burżuazyjnej i drobnonieszczańskimi.

Jednym z ważnych frontów naszej walki politycznej jest zdecydowane przeciwdziałanie szkodliwym zjawiskom społecznym, które rozpleniły się dość szeroko — przeciw nadużyciom gospodarczym, marnowaniu i niszczeniu mienia społecznego, przeciw łapownictwu, pasożytnictwu trybowi życia, pijaństwu i wandalizmowi. Są to zjawiska głęboko sprzeczne z samą istotą socjalizmu, stanowią zagrożenie nie tylko materialne, lecz i społeczne. Zjawiskom tym wydajemy ostrą walkę. Tam, gdzie trzeba zaostriamo ustawimy lub wprowadzimy nowe, m. in. Sejm rychło uchwali ustawę przeciwko pasożytnictwu. Zieciłiśmy organom porządku społecznego podjęcie zdecydowanych kroków przeciwko bandytryzmowi, nadużyciom i chuligaństwu. Należy stosować wobec nich najostre środki, surowe kary, położyć kres objawom społecznie szkodliwej tolerancji. Podejmując te niezbędne kroki, zwracamy się do klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy, do tej olbrzymiej większości społeczeństwa, która ucziwie pracuje i żyje, o aktywną pomoc i współudział w walce ze wszystkim, co jest sprzeczne z socjalistycznymi zasadami współżycia społecznego, co uraga godność ludzką, narusza ład i sprawiedliwość.

Przed 9 miesiącami szeroko w klasie robotniczej, w aktywnych partyjnych, w środowiskach intelektualnych stawiano pytanie o gwarancje przed powtórzeniem się w przyszłości głębokich i konfliktowych zakłóceń w rozwoju naszego kraju, o gwarancje prawidłowej polityki partii. Sądzę, że powszechne zrozumienie znajduje dziś prawdę, iż gwarancji prawidłowej drogi rozwoju kraju szukać należy nie jedynie w zabezpieczeniu

formalnych, lecz przede wszystkim w merytorycznej zgodności polityki partii oraz stylu i metod jej działania z zasadami marksizmu-leninizmu, z potrzebami obecnego okresu rozwojowego, z interesami klasy robotniczej i narodu. Takie stanowisko przedstawiamy w wytycznych i z niego wyprowadzamy wnioski w dziedzinie kształtowania samej partii i jej życia wewnętrznego oraz jej stosunków ze społeczeństwem.

Organizacje partyjne przeprowadziły w ostatnich miesiącach poważną pracę z członkami partii, dała lepsze rozeznanie stanu naszych szeregów. Partia nasza uwolniła się od pewnej liczby ludzi przypadkowych czy wręcz przynoszących partii szkodę i silniej zespoliła się w realizacji uchwał VIII Plenum, Rzecznik w tym, że prawidłowe kształtowanie szeregów partyjnych nie da się rozwiązać za pomocą jednorazowej kampanii. Przynależność do partii to jedynie zaszczyt — ofiarnej pracy dla dobra klasy robotniczej, narodu, ojczyzny!

PODEJMujemy WIELKĄ I ODPOWIEDZIALNĄ PRACĘ

Od tego z jakim dorobkiem myśli i czynu przyjdziemy na nasz VI Zjazd zależą w nie małej mierze perspektywy naszego kraju. Jakże więc są nasze główne zadania w pracy przygotowawczej do zjazdu?

Rozwijamy szeroko dyskusję przedzjazdową. Wychodzimy na spotkanie każdej pozytywnej inicjatywy i myśli twórczej, wszystkiemu, co może wzbogacić nasz program. Cierpliwie rozwijamy wątpliwości, wyjaśniamy nieporozumienia, pryncypialnie przeciwstawiamy się poglądom sprzecznym z naszymi socjalistycznymi idealami. Nie ograniczamy się jednak do dyskusji. Idzie o to, aby w okresie, który dzieli nas od zjazdu jak najlepiej pracować, wszędzie, w każdej dziedzinie.

Niechaj każda organizacja partyjna, każda załoga robotnicza i każdy kolektyw pracowniczy skupia uwagę na tych odcinkach, które są najsłabsze. Niech wykorzystanie rezerw i równanie w górę stanie się kierunkową wytyczną czynu zjazdowego.

Ważną częścią kampanii przedzjazdowej będą wybory delegatów na konferencje partyjne, a następnie wybór delegatów na sam zjazd. Każdy członek partii powinien być świadom tego, że w ramach przygotowań do zjazdu w jego ręku spoczywa część decyzji o polityce partii, o składzie jej organów kierowniczych. Jest to wielkie prawo i zarazem wielka odpowiedzialność.

Przed nami trzy miesiące trudnej pracy. Uczynimy ambicją i punktem honoru każdej instancji i organizacji partyjnej przyświecać na VI Zjazd z wymiernym i trwałym dorobkiem.

Państwo nasze jest niezłomnym ogniem socjalistycznej wspólnoty, rozwija się wraz z nią czepiac wiele ze współpracy z bratnimi krajami i wnosząc swój wkład do umacniania pozycji socjalizmu. Większość bratnich krajów podobnie jak Polska wchodzi obecnie w nowy etap społeczno-ekonomicznego budownictwa. Wskazują to za szczególne znaczenie XXIV Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, zaznaczyły tegoroczne zjazdy innych partii — Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Bułgarskiej Partii Komunistycznej i Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności. Cecha charakterystyczna tego etapu jest kojarzenie szybszego wzrostu stopy życiowej z wysoką, bazującą szerzej na postępie naukowo-technicznym dynamiką rozwoju gospodarki.

WNOSIMY WKŁAD DO UMACNIANIA WSPÓLNOTY SOCJALISTYCZNEJ

Fundamentalne założenia naszej polityki zagranicznej są niezmiennie. Na pierwszym miejscu stawiamy braterskie stosunki z ZSRR — przyjaźń, sojusz i współpracę z tym głównym ogniwem socjalistycznej wspólnoty.

Rozszerzamy wszechstronne stosunki także z innymi państwami socjalistycznej wspólnoty. Kierujemy się niezłomnym dążeniem do umacniania jej jednności. Duże znaczenie dla zacieśniania jednności krajów socjalistycznych, dla wymiany doświadczeń i ustalania wspólnej linii w polityce zagranicznej mają spotkania kierownictw bratnich partii. Niedawno z inicjatywy KPZR odbyło się takie spotkanie na Krymie.

Było ono bardzo owocne i wykazało pełną jedność poglądów jego uczestników. Będziemy nadal wnosili wkład do umacniania obronnej potęgi Układu Warszawskiego, do pogłębiania współpracy w RWPG, do utrwalania pozycji socjalistycznej wspólnoty. Czy nie będziemy wszystko, co do nas należy i co od nas zależy, Bratnie kraje mogą liczyć na naszą partię, na nasz rząd i naród!

Czynimy też wszystko, wspólnie z naszymi sojusznikami, by zapewnić możliwie najlepsze warunki dla pokoju, bezpieczeństwa i współpracy na naszym kontynencie i dla powodzenia tej — nadrzędnej ze wszystkich współczesnych problemów ludzkości — sprawy na świecie. W Europie, dzięki istniejącej relacji sił i ofensywnie pokojowej polityce państw Układu Warszawskiego, w tym i Polski, mamy istotny postęp w przewidywaniu zimnej wojny i kształtowaniu pokojowych stosunków. Ostatnio poważnym krokiem na tej drodze stało się porozumienie czterech mocarstw w sprawie Berlina Zachodniego. Pozwala ono zlikwidować istniejące od przeszło 20 lat ognisko międzynarodowego napięcia w sercu Europy, powinno ułatwić umacnianie bezpieczeństwa europejskiego. Osiągnięcie porozumienia odpowiadało interesom stron i przede wszystkim rezultatem konstruktywnej polityki Związku Radzieckiego. Powitaliśmy je z zadowoleniem i zadeklarowaliśmy pełne nasze poparcie, oczekujemy, że zostanie podpisane i w pełni wprowadzone w życie.

Istota tego porozumienia polega jednak również na tym, że stanowi ono nieodłączną część szerszego procesu normalizacji stosunków w Europie środkowej. Byłoby ono nie do osiągnięcia bez uprzednich kroków w tej dziedzinie, a zwłaszcza bez Układu Moskiewskiego z 12 sierpnia 1970 roku. Tak też nie do pomyślenia jest skuteczność berlińskiego porozumienia bez koniecznego postępu w szerszej normalizacji stosunków, a przede wszystkim bez ratyfikacji i wejścia w życie Układu Moskiewskiego i Układu Warszawskiego, podpisanego w grudniu ub. roku. Mamy wszelkie prawo oczekiwać, że Niemiecka Republika Federalna wyciągnie z tego właściwe wnioski. Mamy nadzieję, że nie tylko rząd kanclerza Brandta, w którego intencję w tej sprawie nie wątpimy, ale również opozycja w NRF wykaże niezbędny realizm, że możliwe rychło dojdzie do ratyfikacji zawartych układów.

Porozumienie w sprawie Berlina Zachodniego powinno też szerzej otworzyć drzwi do właściwego kształtowania stosunków między NRD i NRF.

Trwała likwidacja napięcia wymaga wyciągnięcia przez NRF i przez inne kraje NATO wniosków z faktu istnienia dwóch suwerennych państw niemieckich i oparcia stosunków z obydwojema nimi o powszechnie obowiązujące normy prawa międzynarodowego. Polska udziela w tym względzie pełnego poparcia stanowisku NRD, jest też gotowa przyczynić się aktywnie do równoczesnego przyjęcia obydwu państw niemieckich do ONZ.

Porozumienie berlińskie powinno wreszcie położyć kres blokowaniu przez NATO sprawy zwolnienia konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Narody Europy mają prawo oczekiwać, że żadne już przeszkody nie będą ustawiane na drodze do konferencji i że wkrótce rozpoczyna się wielostronne przygotowania do niej. Polska, wspólnie ze swoimi sojusznikami gotowa jest wnieść do nich maksymalny i konkretny wkład. Rozważamy także nad inicjatywami, które mogłyby przyczynić się do umocnienia bezpieczeństwa w Europie środkowej. Kraj nasz ściśle współdziała z innymi państwami Układu Warszawskiego, jest gotów kontynuować konstruktywny dialog ze wszystkimi zainteresowanymi państwami i siłami społecznymi, prowadzi aktywną politykę.

POLSKA PO STRONIE SIŁ WALCZĄCYCH O WOLNOŚĆ NARODÓW

Interesom Europy dobrze służy szczególnie pomyślny rozwój naszych stosunków z Francją, który odbywa się w duchu deklaracji obu naszych rządów o przyjaźni i współpracy oraz z niektórymi innymi państwami Europy zachodniej. Jesteśmy zainteresowani w dalszym rozwoju dobrosąsiedzkich stosunków z naszymi sąsiednimi przez Bałtyk — krajami skandynawskimi, zwłaszcza ze Szwecją, z którymi mamy przecież wiele zbliżonych interesów. Na bazie zasad pokojowego współistnienia gotowi jesteśmy polepszać nasze stosunki ze wszystkimi krajami kapitalistycznymi.

We wszystkich sprawach, którymi żyje współczesne ludzkość, Polska jako kraj socjalistyczny, znajduje się po stronie sił walczących o wolność narodów, o demokrację i postęp, o pokój na świecie. Popieramy sprawiedliwą walkę narodu wietnamskiego i innych narodów Indochin przeciwko imperializmowi. Popieramy słuszną walkę narodów arabskich o przezwyciężenie skutków izraelskiej agresji.

Szczególne znaczenie partia nasza przywiązuje do jednności międzynarodowego ruchu komunistycznego. Widzimy w niej jeden z kluczowych czynników naszej wspólnej siły w walce z imperializmem.

Partia nasza nie będzie szczędziła wysiłków, aby umacniać jednność ruchu komunistycznego na platformie marksizmu-leninizmu i proletariackiego międzynarodowizmu, zgodnie z uchwałami narady partii komunistycznych w Moskwie w 1969 r. Jesteśmy częścią wielkiej „światowej rodziny” partii komunistycznych, światowego frontu antyimperialistycznego. Przynależymy do ruchu, który jest rzeczywistą awangardą ludzkości, rzecznikiem idei i koncepcji politycznych, które wyznaczają kształt jutra. Jest ambicją naszej partii, aby VI Zjazd, na który przybędą delegacje licznych partii komunistycznych i robotniczych stał się godnym naszej partii i jej pięknych tradycji wkładem do ogólnoswiatowej sprawy socjalizmu!

Drodzy towarzysze!

Dysponujemy wszelkimi warunkami niezbędnymi, aby wy pełnić naszą powinność wobec klasy robotniczej, wobec ojczyzny. Kierujemy się wypróbowanymi i niezawodnymi naukowymi zasadami marksizmu-leninizmu.

W naszych rękach są wszystkie przesłanki pomyślnej realizacji obecnych zadań społeczno-ekonomicznych, ideologicznych i politycznych. Decydujące znaczenie ma tu ideowa i polityczna jedność, zwartość szeregów, bojowość partii. Nasza partia, jej członkowie, muszą znajdować się na pierwszej linii walki o realizację nakreślonych zadań wszędzie — w każdym zakładzie pracy, w każdej wsi, w każdej jednostce wojskowej, w każdym mieście, powiecie, województwie. Jest to podstawowy, fundamentalny obowiązek. Budowa socjalistycznej ojczyzny, którą nasza partia kieruje jest wspólnym dziełem wszystkich ludzi pracy, członków naszej partii i sojuszników stronnictw, bezpartyjnych, wierzących i niewierzących. W tej kluczowej sprawie nie ma żadnych podziałów, poza podziałem na zwolenników i przeciwników socjalizmu, na przyjaźni i wrogów Polski. Razem z naszą partią jest olbrzymia większość naszego narodu.

Zwracamy się do was, towarzysze, do całej partii, do klasy robotniczej, do pracujących chłopów, do inteligencji, do młodzieży, o aktywny udział w przedzjazdowej dyskusji, o inicjatywę, energię i ofiarność w realizacji zadań, w codziennej pracy każdego z nas!

PAP

Piłka nożna

Garbarnia kolejnym przeciwnikiem Lecha

Już cztery kolejki spotkań mają za sobą zespoły II ligi. Kolejną — piątą, rozegrana zostanie w najbliższą sobotę i niedzielę zaś przeciwnikiem aktualnego przodownika II ligi, będzie Garbarnia Kraków. Spotkanie to odbędzie się w niedzielę o godz. 11 na boisku na Debutu.

W tegorocznych rozgrywkach Garbarnia nie spisyuje się tak dobrze jak w roku ubiegłym. Kiedy to należała do najgroźniejszych ze spółów II ligi i wydaje się, że w niedzielnym spotkaniu faworytami są piłkarze Lecha. Co prawda pogoda pociąga nie do ostatniej chwili, ale i tak działacze Lecha spodziewają się na stadionie na Debutu kompletnie publiczności. Dlatego też uruchomili przedsięwzięcie bilietów która odbywa się w sekretariacie KKS Lech przy ul. Marchlewskiego zaś w sobotę w kasach stadionu na Debutu.

Turniej żużlowy w Poznaniu dzisiaj

Padający przez cały wczorajszy dzień deszcz sprawił bardzo nieprzyjemną niespodziankę licznych poznańskim entuzjastom sportu żużlowego.

Na stadion Olimpii, mimo bardzo niepewnej pogody przybyło około 5 tys. widzów, przyjechali wszyscy zgłoszeni zawodnicy, stawiła się komisja sędziowska, zapalono światła, ale niestety, turniej o puchar RW ZS Start nie mógł się odbyć. Mimo wysiłków organizatorów, którzy z pomocą poznańskiej Straży Pożarnej próbowali wszelkimi sposobami usunąć ogromne kałuże wody z toru, był on tuż przed zapowiedzianą godziną meczu zbyt miedki, a przez to zbyt niebezpieczny dla zawodników, by można było przeprowadzić zawody.

Z tej to przyczyny, turniej został przełożony na dzień dzisiejszy, na godz. 18.30. Zakupione wczoraj bilety wstępu zachowują oczywiście swą ważność na dziś. (s)

VI Rajd Turystyczny Szlakiem płk. Paszkowa

W dniach 11 i 12 września br. odbędzie się doroczny, Rajd Turystyczny Szlakiem Pułkownika Paszkowa po Ziemi Pałuckiej, z metą w Wągrowcu. Jest on organizowany dla uczczenia pamięci dowódcy 220 Samodzielnej Gąsieniczej Brygady Pancerniej im. Czerwonego Sztandaru — pułkownika A. N. Paszkowa, Brygada ta wyzwała m. in. wielkopolskie miasta — Trzemeszno, Gniezno, Klecko Wągrowiec Czarnków i Wieleń. Płk Paszkow poległ 27 stycznia 1945 r. pod Herbertowem w powiecie trzemeskim.

Organizatorzy rajdu — Oddział PTTK w Wągrowcu DKKFIT Poznań — Grunwald Zarząd Powiatowy TPPR i PKKFIT w Wągrowcu — przygotowali kilka atrakcyjnych tras półtoradniowych i jednodniowych.

Na zakończenie imprezy w niedzielę między godzinami 13 a 16 przewidziano m. in. zjazd i występy zespołów artystycznych. Rajd odbywać się będzie bez względu na pogodę. (fm)

Praca Nauka

Murarzy zatrudni do wybudowania domu nad morzem, zakwaterowanie zapewnione. Telefon 418-200. 168112

W dniu 7 września 1971 r. zmarł

dr, dr H.C. LEON MROCZKIEWICZ

em. profesor zw. WSR w Poznaniu, członek korespondent PAN, długoletni kierownik b. Katedry Szczegółowej Hodowli Lasu i wychowawca licznych rzesz leśników.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w piątek, dnia 10 bm. o godz. 11.00 na Solcu.

O dotkliwej stracie dla nauki zawiadamiają

Wychowankowie i pracownicy Instytutu Przyrodniczych Podstaw Leśnictwa WSR w Poznaniu. 18334g

Dnia 9 września 1971 r. zmarł po długiej chorobie w wieku 65 lat, nasz najdroższy i najtroskliwszy mąż, ojciec i teść

LEON SCHWIERZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 12.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie, o czym zawiadamia w smutku pogrążona rodzina

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

W dniu 7 września 1971 r. zmarł po długiej chorobie w wieku 65 lat, nasz najdroższy i najtroskliwszy mąż, ojciec i teść

LEON SCHWIERZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 12.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie, o czym zawiadamia w smutku pogrążona rodzina

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

Dnia 9 września 1971 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

HELENA PISKORZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 18374g

Poznań ul. Polna 7 m. 19.

<

Zadbać także o parkany i bramy

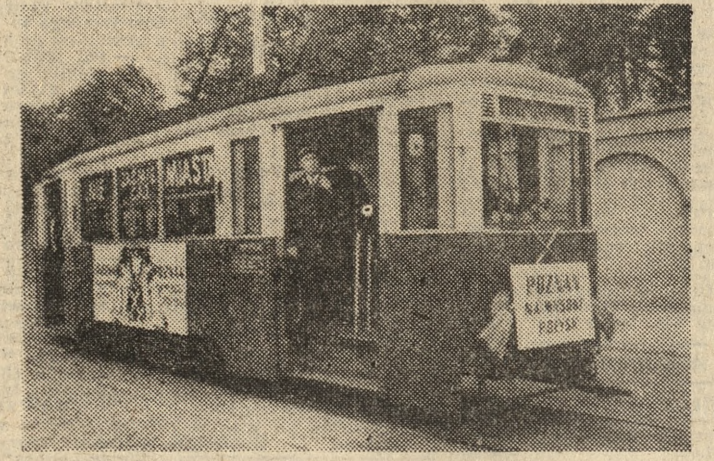
Trudno uwierzyć jak wielu właścicieli posesji lekceważył sobie obowiązki wynikające z ustalonych przepisów i zarządzeń. Przekonał się o tym w tych dniach urządzając, w ramach akcji „Porządkujemy Poznań”, kolejny rajd po mieście.

Naszą uwagę skierowaliśmy na stan parkanów i bram wejściowych do domów mieszkalnych, jak również wjazdowych. Z naszych obserwacji wynika, że niefrasobliwość odpowiedzialnych za dbałość tak że o parkany jest wprost zdumiewająca. W mieście aż się roi od brzydkich, odrapanych i brudnych płotów. Co dziwnejsze — takich szpetnych parkanów nie brak także przy arteriach centralnych. Niekiedy od lat nie tknął pędzel.

Inne wykonane z desek, są w większości polatane, lub brak



w nich sporych fragmentów. Do rzadkości należą parkany



Telefony

Uwaga kierowcy! Przyczyna wielu wypadków drogowych w Wielkopolsce (w tym 3 w Poznaniu), o których poinformowała Komenda Wojewódzka MO, była mokra nawierzchnia jezdni.

- Wypadek typowy zdarzył się w Krotoszynie o godz. 8.10. Kierowca „Stara” zbyt mocno zahamował przed wozem konnym, wskutek czego wpadł w poślizg i zjechał na lewą stronę. Kierowca nadjeżdżającego autobusu PKS, nie chcąc dojechać do zderzenia czołowego, wjechał w rów. Obrażenia doznał pasażerka autobusu W. K. lat 55.
- Tragiczny wypadek zdarzył się wczoraj w Poznaniu o godz. 13.20 na skrzyżowaniu ulic Warszawskiej i Bnińskiej. W. P. lat 10 wjechał nieostrożnie na rowery na szynny tramwajowe i wniósł pod „szóstkę”. W bardzo ciężkim stanie przewieziono go do szpitala im. Kryświec. Lekarze walczą o życie chłopca.
- W Sierakowie pow. Międzybóże zdarzył się czołowy dwoma motocyklami WSK wskutek poślizgu jednego z nich pasażerka G. B. lat 44 doznała ciężkich obrażeń. Przebywa w szpitalu w Międzybóżu.
- Do góry kołami wyrzucił się koło Santopów pow. Nowy Tomysł „Flak 125 p”, wypadłszy na zakręcie z mokrej jezdni.
- W Poznaniu o godz. 13.15 na skrzyżowaniu ulic Główniej i Miłchała traktor „Ursus” zderzył się z wozem konnym, co spowodowało złamanie tylnej nogi konia. Wina ponosi nietrzeźwy traktorzysta. (mb)

W tym miesiącu kursuje po mieście, także w ramach akcji „Porządkujemy Poznań”, specjalny wóz tramwajowy, z którego przez głośnik przypomina się m. in. o zachowaniu czystości i porządku na ulicach, przed domami i na trawnikach.

Fot. — K. Przychodźki

w pełni ozdobne, ładne, estetyczne i zadbane.

Oto przykłady z rajdu, najpierw te, które mogą stać się wzorem do naśladowania. Dobrze utrzymane parkany zauważyliśmy przy al. Przybyszewskiego 35, wokół Szpitala Przeciwwgruźliczego przy ul. Szamarzewskiego, szkoły podstawowej przy ul. Północnej, „Lechii” przy ul. Głogowskiej i Zakładów Mięsnych przy ul. Wilkosińskich.

Znaczenie więcej jest jednak parkanów, które wymagają natychmiastowej naprawy, od malowania lub wręcz wymiany. Najbardziej rażą płoty drewniane i te murowane, które straszą surową cegłą. Nie brak także parkanów z siatki, które z braku systematycznej konserwacji są zardzewiałe, bądź pozrywane, pełne dziur.

Takie brzydkie zaniedbane płoty można spotkać na tak głównej arterii jak ul. Dąbrowskiego, m. in. pod numerami 78 i 157 oraz przy ulicach: Poznańskiej 32 i 66, wokół rzeki przy ul. Północnej (narożnik ul. Garbary), „Lasu” przy ul. Garbary ul. Długiej obok nr 3, Dzierżyńskiego w pobliżu nr 75, Sikorskiego przy numerze 40, na narożniku ul. Fabrycznej i ul. Roboczej, Kilińskiego 26, Przemysłowej 57, a także wokół stolarni Teatru Polskiego przy ul. Przemysłowej 35, Straszace swym wy-

glądem parkany są także na Rynku Łazarskim (narożnik ul. Kaciki), przy ul. Engla 27 i ul. Kościuszki 27. Ten ostatni okala składnice Rzemieślniczej Spółdzielni Rzemiosł Drzewnych, której zwracamy uwagę, że plot lada dzień może runąć.

Liczne zaniedbania odnotowaliśmy także w wielu bramach wjazdowych domów mieszkalnych, m. in. przy ul. Marceleskiej 21, ul. Garbary 39, 51, 57, 65 i 96 oraz ul. Orzeszkowej 3. W naszej wędrówce stwierdziliśmy jednak, że szereg bram, zwłaszcza wejściowych do domów zasługuje na pochwałę, jak np. przy ul. Kanałowej 15, Umińskiego 14 i Sikorskiego 6 oraz 55. Są pomalowane i czyste.

Nie sposób tu wymienić wszystkie zauważone przykłady niechlujstwa. Aż dziw, że dzielnicowe wydziały budownictwa, urbanistyki i architektury wykazują tak dużą tolerancję wobec wspomnianych zaniedbań. Wydziały mają przecież prawo domagać się od użytkowników albo naprawy, albo usunięcia starych, zbudowanych czy odrapanych parkanów. Widocznie tego nie czynią, skoro jest ich tak wiele przy każdej prawie ulicy.

I jeszcze jedno. Wydaje się, że wiele parkanów, zwłaszcza przed terenami zielonymi lub budynkami jest absolutnie nie potrzebnych. Nie wiadomo po co w ogóle istnieją, jeśli zasłaniają dobrze utrzymane rejon. I tą sprawą powinny zająć się wydziały BuA. Nie wierzymy bowiem, by użytkownicy sami, z własnej woli przystąpili do ich usuwania, tak jak to się dzieje przy ul. Libelta. Administracjom trzeba po prostu wydać odpowiednie polecenia. Tylko tym sposobem można będzie uzyskać oczekiwane rezultaty. (an)

echa naszych publikacji

Nie ma rady: musimy postawić jeszcze raz te same pytania, jakie zawarliśmy w no tacie drukowanej 13 lipca. Zmusza nas do tego „okrągły” charakter nadesłanego do redakcji przez Zarząd Dróg, Mostów i Zieleni wyjaśnienia, które niczego nie wyjaśnia.

Pisaliśmy w lipcu, że osiedle Raszyn praktycznie posiada jedno jedyne połączenie kołowe, wiedące w kierunku śródmieścia; jest to ulica Promienista. Skutkiem nieoczekiwanego wzmocnienia ruchu na niej, na skrzyżowaniu z Grochowską dochodzi dość często do wypadków. Tymczasem takie ulice, wiedące w kierunku Raszyna, jak Arciszewskiego, Pogodna i Słoneczna oraz fragment Ściegiennego — są w całości lub w części polnymi drogami; co gorsza nie wskazują, by wkrótce zamierzano je wreszcie przystosować do ruchu.

TELEWIZJA

PIĄTEK — PROGRAM I: 9 — Zajęcia techniczne (kl. VII); „Maszynny dawanie i dzień”; 9.30-10.20 — „Proroczy sen” — fab. film ang.; 10.55-11.25 — Wychowanie Obywatelskie (kl. VIII); „Twój posel” — 15.20 — Politechnika TV — Matematyka — kurs przygotowawczy; „Zbiory” cz. I i II; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla dzieci — „Pora na Telefora” w programie m. in.: Rozmowy ze smokiem. Roztrząsanie zabaw — film; 17.35 — Nie tylko dla pań; 17.55 — Za kierownicą; 18.25 — Kronika i aktualności; 18.40 — „Tanczące miniatury” — czeński program baletowo-folklorystyczny; 19.20 — Dobranoc! Dziennik; 20 — Wywiad z ministrem spraw zagranicznych Tymczasowego Rządu Republiki Wietnamu Południowego pania Binh; 20.10 — Widowisko TV Francuskiej „KNOCK” — Teatr Tu na Świecie; 21.50 — Bernard Ładysz — Film TVP; 22.40 — Dziennik; 23-0.05 — Politechnika (powt.).

PROGRAM II: 18.15 — Nasi współcześni — Mieczysław Szczuka; 18.45 — Polonia bliżej kraju; 19.20 — Dobranoc! i Dziennik; 20.05 — „Olaboga” — spotkanie z M. Zembatym; 20.35 — „Podziemny front” — polski film TV; 21 — TV Atlas Świata; 21.35 — 24 godziny; 21.45 — Nasz bohater elektron — z cyklu: „Za kulis elektronki”.

„Roma” rediviva

Po tournée zagranicznym, m. in. występach w paryskiej „Olympii” obejrzelśmy ponownie Cygański Zespół Pieśni i Tańca „Roma”. („Leromale” — znaczy Cyganie, stąd nazwa zespołu). Afiliowany przy poznań-

skiej Estradzie zespół podniósł ostatnio znacznie swój poziom wykonawczy, odnosząc liczne i zasłużone sukcesy. Kształt artystyczny programu zdradza stałą opiekę choreograficzną, podobnie zresztą jak i kompozycja całości. „Roma” prezentuje przepiękne widowisko, w którym odradza się: barwny folklor, melodyjność pieśni i autentyczny cygański temperament.

Oryginalność „Romy” wynika poniekąd z tradycji artystycznych, które zachowały się wśród członków plemienia Czeskieszów, tworzących ten zespół. Piękna legenda plemienia, umiejscawia jego powstanie w Indiach. Nie mógł oprzeć się jej krytyk paryski „Le Monde” pisząc o spektaklu „Romy”, pełnym czaru, swoistej atmosfery i barwy i dopatrując się podobieństwa między pochodzeniem indyjskim plemienia a melodyką i rytmyką jego tańców.

„Roma” odradza nie tylko cygański folklor, ale i wyobrażenia, które o nim wyrobiliśmy. Cyganka-wrózka, pokrzykiwania taboru wędrownego — umiejętnie wplecione w spektakl są realistyczne. Nostalgia w pieśni rozpraszająca wesoły taniec, wyżytkowa cygańskiej swobody i wolności. Wśród solistów najbardziej po doba się Kropela Bielicka i Wit Michaj Burano.

Wspólnie z „Romą” występuje duet wokalny Zofia i Edward Frammerowie, śpiewający z dużym wyczuciem folkloru rosyjskiego. Ich „Kalinka” jest pełna werwy i wykonana bravurą. A Zofii Frammer, obdarzonej mezzosopranem o oryginalnej barwie można wróżyć rychłą i piękną karierę estradową. (j)

„Na tropach historii”

Muzeum Archeologiczne przy współudziale Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskie go organizuje dla młodzieży konkurs pod nazwą „Na tropach historii”. Celem jego jest zainteresowanie młodzieży historią miejscowości, w której mieszka i wytworzenia sobie na podstawie zebranych źródeł, wyników przeprowadzonych badań archeologicznych itp. — obrazu wsi, osiedla w zamierzonej przeszłości.

W konkursie, w którym mogą brać udział uczniowie szkół podstawowych od klas V oraz wszystkich szkół średnich i zawodowych, chodzi o przedstawienie historii danej miejscowości. Termin składania prac, które należy nadsyłać pod adresem — Muzeum Archeologiczne, Poznań, Pałac Górków, ul. Wodna 27, upływa 10 stycznia 1972 r. o godz. 18. Dla przesyłek pocztowych waż na będzie data stempla pocztowego.

Za najlepsze prace przyznane będą nagrody rzeczowe oraz dyplomy. Przewidymano także nagrody zbiorowe dla szkół za złożenie największej liczby prac konkursowych.

Ulotkę z warunkami konkursu można otrzymać w kasie biletowej muzeum. (o-a)

Gdy wyjaśnienia omijają sedno sprawy

Przy sposobności wyrażiliśmy szereg uwag, podających w wątpliwość, czy w mieście prowadzi się należyta politykę w zakresie kompleksowego porządkowania ulic w określonej części miasta. Powołane przykłady: Ulańskiej, Morawskiego, czy Bogusławskiego stanowiły ilustrację — tylko z jednej dzielnicy — braku konsekwencji w realizacji programu budowy ulic (żadna z nich nie jest dokonczona, choć nie leżą na peryferiach).

A jak brzmiał wyjaśnienie? Na wstępie zawiera podstawową wykładnię pojęć, dotyczących „kompleksowego rozwiązywania problemów modernizacji sieci ulicznej”. W punkcie drugim przyznaje się nam słusność: mianowicie mamy prawo rację, postulując kompleksowe porządkowanie sieci ulicznej, pod warunkiem, że odniesiemy uwagę do „sieci drogowej”. Ano, odnośiliśmy — i nie...

W punkcie trzecim Zarząd Dróg, Mostów i Zieleni znów przyznaje nam słusność: „...problem obsługi komunikacyjnej osiedla Raszyn faktycznie może budzić duże wątpliwości”. I dalej: „oczywiście znaczenie osi komunikacyjnej Arciszewskiego — Reymonta polega na możliwości uruchomienia mechanizmu odciążenia ulicy Głogowskiej”.

A więc — Zarząd zgadza się z nami. Lec jakże z tego następne wyciąga wnioski? Całkiem opacznie: ponieważ trwa budowa nowych domów przy Arciszewskiego i Kordeckiego, pełna budowa tych ulic ma zostać przesunięta na dalekie lata. Nie do wiary, a jednak! Ponieważ będzie tam mieszkać wielu ludzi i wiele będzie tam krążyć pojazdów — wobec tego Zarząd komunikuje, że budowę się odsuwa!

Co stoi na przeszkodzie, by ulice Arciszewskiego, przy najmniej na odcinku do ul. Palacza, zacząć przystosowywać do ruchu z a r a z? To są

mo dotyczy fragmentów ulic Kordeckiego i Ściegiennego. Zastanawianie się koncepcjami przyszłościowych rozwiązań, dotyczących wiaduktu górzyńskiego, absolutnie nie przekonuje.

Następnie Zarząd Dróg informuje, że z braku mocy przerobowej oraz środków finansowych — w Poznaniu nie tuje się co najmniej pięciolatnie opóźnienia w planie budowy ulic. Zapewne jest tak, jak czytamy w wyjaśnieniu. Ale w takiej sytuacji tym bardziej potrzebna przemyślanego działania, kompleksowego przekazywania uporządkowanej sieci ulic w określonych kwartałach miasta, w pierwszej kolejności zaś arterii, mogących „skanalizować” wzmagający się ruch kołowy.

Nie dokonamy tego nigdy, rozkładając budowę jednej ulicy na wiele lat, albo dopuszczając do tego, by nowo-wznoszone osiedla „wisiały” nie wiedząc jak długo na jednej ulicznej nite.

Na koniec Zarząd Dróg informuje, że dokończenie ulicy Stłonecznej przewidziane jest w bieżącej pięcioletce. Litości, a cóż to za inwestycja? Raptem ze trzysta metrów.

Oczekujemy kompetentnych wyjaśnień — bez pominięcia przemilczeń — tym razem od Miejskiego Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej. (pż)

Dyżur posła i radnych

Dzisiaj w godz. 17-19 w lokalu Poznańskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, pl. Kolegiacki 17, pełnić będzie dyżur w sprawach dotyczących handlu i usług, poseł Leon Kunys.

Również w tym samym dniu dyżurować będą radni Rady Narodowej Poznania w zakładach pracy i tak: dzielnica Grunwald — Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, ul. Głogowska 131/133 (pok. 12), godz. 14-16: dzielnica Jeżyce — Gopłana, ul. Wawrzyńska 11 (Rada Zakładowa), godz. 14-16: dzielnica Wilda — PKS Oddz. II, ul. Traugutta 1/9 (Klub Łowiczanek), godz. 14-16: dzielnica Stare Miasto — Zakłady Rowrowe, ul. Serbska (lokal OMRO), godz. 14-16 oraz dzielnica Nowe Miasto — Stomil, Starołęka 18 (KZ PZPR), godz. 13.30-15.30.

Radni dzielnicowych rad narodowych w lokalach okręgowych komitetów FJN w godz. 17-19.

TEATR

POLSKI — g. 19 „Niewidzialna kochanka”.

NOWY — g. 17 „List z tamtego świata”.

OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”.

OPERETKA — g. 19 „My chcemy tańczyć”.

MARCINEK — g. 17 „Chochołowa muzyka”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „100 karabinów” (USA 16 l.) g. 17.30, 20 „Ko bieta kot” (Jap. 16 l.).

APOLLO — g. 10 „Spartakus” (USA 16 l.) g. 15.30, 19 „Wyzwolenie” (I i II cz. — radz. 14 l.).

BALTYK — g. 10, 12, 14, 16.15, 18.30, 20.30 „Nie lubie poniedziałku” (pol. 11 l.).

CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Próba terroru” (USA 14 l.).

GONG — g. 10, 12, 16 „Dziki i swobodny” (ang. 7 l.) g. 18, 20 „Incident” (USA 18 l.).

GRUNWALD — g. 15, 17 „Słoń Maruda” (ang. 11 l.) g. 19.30 „Wszystko na sprzedaż” (pol. 16 l.).

GWIAZDA — g. 9.30, 11.30, 13.30 „Winnetou w Dolinie Śmierci” (Jug 11 l.) g. 15.30, 18, 20.15 „Kaleidoskop” (ang. 16 l.).

KOSMOS — g. 17 „Na pomoc” (ang. 11 l.) g. 19.30 „Komisarz Pepe” (włoski 18 l.).

MALTA — g. 15.45, 18 „Niewolnicy” (USA 14 l.) g. 20.15 „Umarły odnowie” (pol. 16 l.).

MINIATURKA — g. 16 „Raj na ziemi” (pol. 14 l.) g. 18 „Koniec naszego świata” (pol. 16 l.).

OLIMPIA — g. 20 „Opowieść do poduszki” (USA 16 l.).

OSIEDLE — g. 17 „Okna czasu” (węg. 14 l.) g. 19.30 „Gra” (pol. 18 l.).

PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Hrabina z Hongkongu” (ang. 14 l.).

PAŁACOWE — g. 15, 17.30, 20 „Jeszcze słychać śpiew i rżenie koni” (pol. 14 l.).

PRZYJAŹŃ — g. 16, 19 „Rezydent wywiadu” (I i II cz. — radz. 14 l.).

RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Czas życia i miłości” (franc. 18 l.).

RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17 „Jeśli dziś wtorek to jesteśmy w Belizii” (ang. 14 l.) g. 19.30 „Jestem niewiernym mężem” (franc. 18 l.).

SCALA — g. 16 „Pierścień księżnej Anny” (pol. 11 l.) g. 18, 20 „Barbarella” (włoski 16 l.).

TECZA — g. 17, 19.30 „Nieśmiertelni Flia i Flap” (USA 11 l.).

WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Milton za Laure” (pol. 14 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Południk zero” (pol. 16 l.).

WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Jestem niewiernym mężem” (franc. 18 l.).

WRZOS (Luboń) — g. 19 DFK „Luboziem” (seans zamknięty).

WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Wahadło” (USA 18 l.).

FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Cejlion”.

DYŻURY

SZPITALA: Interna, chirurgia ogólna, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

Pozostowe Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu tel. 566-66; dla Poznania porady lekarskie tel. 537-35; oddział: ul. Kórnicka 8; Bukowa 8 i Ugory 16 — całonocna doba pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 183) tel. 566-66; Podstaje w Luboniu, tel. 09; w Swarzędzu tel. 209 — czynne całonocnie.

Ambulatoria: Internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne całonocnie; pediatryczne (ul. Chelmońskiego 20) — 15-23 niedz. i święta — g. 8-23; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 18-7 w niedziele i święta — całonocna; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8 — całonocna; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16 — całonocna.

Punkt Pomocy Wieczorowej w godz. 18-23 niedz. i święta od 13-23; Grunwald (Kasprzaka 16); Jeżyce (Mickiewicza 31); Stare Miasto (Garbary 63); Nowe Miasto (Kórnicka 8); Wilda (Dzierżyńskiego 149).

Telefon Zaufania nr 586-87 i 522-51.

Porady Przeciwalkobolowe. tel. 539-18.

Anteki: al. Marcinkowskiego 11, Główna 89; Kórnicka 24 (dyżur nocny).

Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, od 8-21, w nocny nagłe wypadki.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m — 8.05 Dzień dobry, tu Redakcja Rolna; 8.10 Mozaika muzy-

czna; 8.44 Jak, o czym dla czego; 9.00 Zespoły wokalne na start; 9.10 Dla przedszkoli „Mało nas...” aud. słowno-muzyczna; 10.05 „Mosty i kraty” — fragm. opow.; 10.25 Konc. popularny Ork. PR i TV w Krakowie; 10.50 Choroby weneryczne nadal groźne; 11.00 Franc. migawki II-iej; 11.30 Dźwięki w gospodarstwie; 11.45 Postęp w gospodarstwie domowym; 12.25 Mel. i rytmy dla wszystkich; 13.00 Melodie ludowe; 13.20 „Swojskie melodie”; 14.00 Wiecej, lepiej, młode lata”; 14.10 Wiecej, lepiej, młode lata”; 14.20 Polska muzyka operowa; 15.05 Godzina dla dziewcząt — magazyn popularno-naukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Dobry wieczór zaczynaemy; 19.30 Konc. żywe; 20.30 Muzyczne pocztówki z Belgradu i Lubian; 21.15 600 sekund z Zespołem Benona Hardego; 21.35 Pięć minut o wychowaniu; 21.36 Teatr PR „Prometeusz nie śpiący”; 22.00 Powieść; 22.40 Muz. tan.; 23.10 O co tu chodzi?; 23.15 Konc. solistów białogórskich; 0.10 Program nocny z Gdańska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.35.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.50 Koncert poranny; 8.35 Mapa bohaterstwa; 8.50 „Piosenki bez słów”; 9 Z twórczości kompozytorów rosyjskich; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Konc. z nagrań Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgłośni PR; 10.25 „Muzy przy roznośach” fragm. książki; 10.45 Soliści z orkiestry; 11.30 Czas dobrych gospodarzy; 12.15 Opowiadanie B. Koguta; 13.30 W rytmie oberka; 13.40 „Romantycznie” opow.; 14.05 „Estrada kompozytorów krajów zaprzyjaźnionych”; 14.25 Piosenki znad Tybru; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.00 Konc. Chórów PR w Krakowie; 15.30 John Fox i jego zespół; 15.35 Czytamy „Ruch Muzyczny”;

17.15 „O kolarstwie z optymizmem”; 17.25 Pozn. konc. żywe; 17.35 Radioexpress; 18.10 Felieton F. Fornalczaka; 18.20 Sonda — dzw. przegląd społeczno-ekonomiczny; 19.15 Posłuchajmy jeszcze raz; 19.30 Konc. symf. z nagrań Charlesa Müncha; 21.41 Wiersze W. Bacewicz; 21.51 Mel. rozrywk.; 22.33 Korowód — magazyn piosenek; 22.53 Konc. Ork. PR i TV w Łodzi.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.50 Mikrocitał Marka Grechuty; 8.05 Szybko, szybko! naj szybciej w piosence; 8.35 Muzyczna pocztka UKF; 9 „Lampart” — odc. 4; 9.10 Mihaud — Koncert na dwa fortepiany; 9.30 Nasz rok 71-zy; 9.45 Mikser — mag. muzyczny; 10.15 Aud. Radia ONZ; 10.35 Wszystkie dla pań; 11.45 „Pamiętnik pani Hanki” — odc. 17; 12.25 Koncert muzyki uniwersalnej; 13 Na 100-letniej rocznicę; 15 Święte było — ga weda; 15.10 Piosenki babiego lata; 15.35 Kwadrans ze znakami zapewnia; 15.50 Duke Ellington ma 70 lat; 16.15 J. S. Bach — II Konc. Brandenburski F-dur; 16.30 „Kochać się Bacha dziewczęta”; 16.45 Nasz rok 71-zy; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Lampart” — odc. 5; 17.40 Podwórkowe przeboje; 17.55 Radiowa encyklopedia kultury; 18.20 Mikrocitał Dietricha Fischer-Dieskau — pieśni miłosne Beethovena; 18.35 Mój magnetofon; 19 po wieść w wvd, dźwięk „Cichy Don”; 19.30 Tylko po hiszpańsku; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy; 21.50 Opera — R. Wagner „Tristan i Izolda”; 22.05 Śpiewa Johnny Cash; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Wiersze S. Petőfi; 23.05 Konc. tylko dla melomanów; 23.50 Na dobrą noc śpiewa Teresa Kesowia.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22